

Zgłoszony do druku: 24.02.2025

Przyjęty do druku: 26.10.2025

DOI: <https://doi.org/10.12775/AKZ.2025.002>



Łukasz Trznadel
(Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

PRÓBA CHARAKTERYSTYKI MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH STUDIUM WOJSKOWEGO UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

Słowa kluczowe

studium wojskowe, wojskowy zasób archiwalny, Uniwersytet Wrocławski, szkolenie rezerw, ludowe Wojsko Polskie

Keywords

military studies program, military archival holdings, University of Wrocław, reserve training, Polish People's Army

Streszczenie

Artykuł stanowi zarys dziejów Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego. Omówienie najważniejszych wydarzeń z jego ponad czterdziestu lat funkcjonowania (1949–1991) jest okazją do ukazania możliwości, jakie dają badaczom akta studiów wojskowych przy cywilnych uczelniach wyższych z okresu PRL. Tym bardziej że potencjał tej dokumentacji jest w niewielkim stopniu wykorzystany. Dodatkowo Autor wysuwa przypuszczenie, że mało osób wie, że materiały te są dostępne w archiwach wojskowych. Akta studium wojskowego zawierają szereg informacji na temat studentów i środowiska naukowego. Odnotowano tam przejawy niezadowolenia czy krytyki ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej Polski. Dzięki



Łukasz Trznadel, starszy dokumentalista w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 2010–2011 archiwista w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Głogowie, potem w Archiwum Wojskowym w Oleśnicy (2011–2018), w którym zajmował się działalnością popularyzatorską. Jego głównym zainteresowaniem badawczym jest obraz społeczeństwa w aktach wytworzonych przez ludowe Wojsko Polskie. *Współautor Informatora o zasobie archiwalnym Archiwum Wojskowego w Oleśnicy* (Oleśnica 2014).
E-mail: l.trznadel@interia.pl
ORCID ID: 0000-0002-0107-1789

temu w dokumentacji można znaleźć analizy protestów studenckich w roku 1968 lub wiadomości o działalności opozycji demokratycznej (Niezależnego Zrzeszenia Studentów, NSZZ „Solidarność”). Oprócz tego jest tam wiele informacji o bieżących wydarzeniach, jakie miały miejsce w murach wrocławskiej uczelni. Część z nich była inicjowana przez studium wojskowe (m.in. zawody sportowe, akcje społeczne).

Summary

An Attempt to Characterize the Archival Materials of the Military Studies Program at the University of Wrocław

The article outlines the history of the Military Studies Program at the University of Wrocław. The discussion of the key events from over forty years of its operation (1949–1991) provides an opportunity to demonstrate the research potential of records produced by military studies programs at civilian universities during the Polish People’s Republic period. This potential remains largely underexplored. The author also suggests that few people are aware that these materials are accessible in military archives. The records of the military studies program contain various types of information about students and the academic community. They include evidence of dissatisfaction or criticism regarding Poland’s socio-political situation at the time. As a result, the documentation features analyses of the 1968 student protests or information on activities of the democratic opposition (such as the Independent Students’ Association and the Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity”). In addition, the files include numerous references to current events that took place within the walls of the University of Wrocław, some of which were initiated by the military studies program itself (e.g., sports competitions, community initiatives).

Uwagi wstępne

Dla mężczyzn, którzy studiowali w czasach Polski Ludowej, studium wojskowe było formą zastępczą zasadniczej służby wojskowej. Zajęcia prowadzili oficerowie, a uczestnictwo w nich było obowiązkowe. Dodatkowym elementem był wyjazd na praktyczne szkolenie do jednostki wojskowej. Student, który zaliczył przeszkolenie wojskowe, otrzymywał stopień podoficerski lub oficerski. Jak to celnie określili autorzy kroniki Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego, było ono „specyficzną jednostką organizacyjną uczelni, a zarazem wizytówką

wojska w środowisku cywilnym”¹. Z perspektywy czasu uczestnicy studium wspominają je z pewnym rozrzewnieniem. Zderzenie ze sobą tak różnych środowisk jak studenci i przedstawiciele armii prowadziło wiele razy do zabawnych sytuacji, które stawały się później źródłem licznych anegdot². Jednak należy przypomnieć, że wielu młodych ludzi protestowało przeciwko obowiązkowi uczestnictwa w zajęciach wojskowych. W efekcie w 1991 r. na fali transformacji ustrojowej usunięto je z programów nauczania większości uczelni³.

Celem tego artykułu jest próba charakterystyki materiałów archiwalnych wytworzonych przez Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego. Powstał on w oparciu o akta tej instytucji, które są przechowywane w Archiwum Wojskowym w Oleśnicy. Liczą one 212 jednostek aktowych (5,32 mb) i pochodzą z lat 1953–1991⁴. Chcąc ukazać specyfikę dokumentacji wytworzonej przez studia wojskowe, momentami będą przywoływane ciekawsze materiały z innych uczelni. Przyjęte ramy czasowe to lata 1951–1991, które stanowią jednocześnie okres istnienia Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Temat studium wojskowego najczęściej pojawia się w opracowaniach traktujących o przygotowaniu rezerw na potrzeby sił zbrojnych⁵. Powstały też publikacje obejmujące losy poszczególnych studiów wojskowych przy cywilnych uczelniach wyższych⁶. Omówiono tam normatywy regulujące ich funkcjonowanie, strukturę organizacyjną i programy szkoleniowe. Dlatego w tej pracy wspomniane zagadnienia zostały jedynie zasygnalizowane.

Ogólna charakterystyka źródłowa

Warto na wstępie scharakteryzować dokumentację wytworzoną przez studia wojskowe przy uczelniach cywilnych. Archiwum Wojskowe w Oleśnicy jest placówką, która może się pochwalić największym zbiorem dokumentacji studiów wojskowych. Pierwotnie posiadało w zasobie akta jednostek z terenu Śląskiego Okręgu Wojskowego (ŚOW)⁷. W wyniku reorganizacji wojskowej sieci archiwalnej miał miejsce w 2010 r. znaczny dopływ dokumentacji studiów wojskowych ze zlikwidowanego Archiwum Wojsk Lądowych w Warszawie oraz Filii nr 3 Archiwum Wojsk Lądowych w Krakowie⁸. Tym sposobem do

¹ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2: 2.

² Jankowiak i Schramm, *Dzieje Uniwersytetu w Poznaniu*, 370; Markiewicz, „Kultowe studium wojskowe”.

³ Mateusiak, „Dzieje Biblioteki Studium Wojskowego”, 109.

⁴ Blot i in., *Archiwum Wojskowe w Oleśnicy*, 110.

⁵ Będźmirowski, „System szkolenia oficerów rezerwy”; Chmieliński, „Szkolenie wojskowe studentów i absolwentów”; Taczyn, „Szkolenie kadr rezerwy”.

⁶ Pękała, *Studium wojskowe Politechniki Łódzkiej*; Mateusiak, „Dzieje Biblioteki Studium Wojskowego”; Ogonowski i Pędzik, „Studium Wojskowe”.

⁷ Obszar Śląskiego Okręgu Wojskowego obejmował południowo-zachodnią część Polski: Ziemię Lubuską, Górny i Dolny Śląsk, Wielkopolskę.

⁸ Blot i in., *Archiwum Wojskowe w Oleśnicy*, 14.

Oleśnicy trafiły akta uczelni warszawskich i krakowskich, a także tak odległych ośrodków jak Biała Podlaska, Olsztyn, Siedlce czy Białystok. W sumie obecnie w Oleśnicy znajdują się 54 zespoły archiwalne, gdzie studium danej uczelni stanowi jeden zespół. Podobną zasadę przyjęto w pozostałych archiwach wojskowych. Dla porównania w Archiwum Wojskowym w Toruniu jest 38 zespołów archiwalnych studiów wojskowych. W jego skład wchodzi dokumentacja z uczelni wyższych z Bydgoszczy, Torunia, Szczecina, Słupska, Sopotu, Gdańska, Łodzi i Olsztyna⁹. Wyraźnie widać, że akta pochodzą głównie z obszaru Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (CAW) przechowuje część akt studiów wojskowych z pierwszego okresu ich funkcjonowania (1950–1955). Było to skutkiem tego, że podległe archiwa wojskowe przekazały tam akta z lat 40. i I poł. lat 50. XX w.¹⁰ W efekcie można tam znaleźć dokumentację m.in. Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Poznańskiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Politechniki Śląskiej, Politechniki Łódzkiej, Politechniki Gdańskiej czy Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie¹¹. W wojskowej sieci archiwalnej najmniejszy zbiór materiałów ze studiów wojskowych posiada Archiwum Wojskowe w Gdyni. W jego skład wchodzi trzy zespoły archiwalne: Studium Wojskowego Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Gdyni, Studium Wojskowego Akademii Morskiej w Szczecinie oraz Studium Wojskowego Akademii Morskiej w Gdyni¹². Jeśli chodzi o stopień zachowania akt studiów wojskowych w poszczególnych uczelniach, to bywa z tym różnie¹³.

Co do rodzaju zachowanej dokumentacji to najczęściej występującymi materiałami są rozkazy dzienne i księgi alfabetyczne studentów. Trzeba zaznaczyć, że rozkazy dzienne stanowią jeden z najważniejszych materiałów archiwalnych wytworzonych przez jednostkę lub instytucję wojskową. Odnotowywano tam dzień po dniu istotne wydarzenia z jej

⁹ Barankiewicz i in., *Informator o zasobie archiwalnym*, 307–19.

¹⁰ Tutaj należy zaznaczyć, że część dokumentacji z tego okresu nie została przekazana do CAW i nadal pozostaje w zasobie podległych archiwów wojskowych.

¹¹ Bujniewicz, *Informator o zasobie archiwalnym Centralnego Archiwum Wojskowego*, 594–6.

¹² Wojskowe Biuro Historyczne. „Wykaz zespołów archiwalnych AWG”.

¹³ Na potrzeby niniejszej pracy Autor przeprowadził rekonesans po archiwach szkół wyższych. W wielu wypadkach nie trafiły tam akta ze studium wojskowego. Tak było w Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, Uniwersytecie Medycznym w Łodzi, Akademii Muzycznej we Wrocławiu, Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu czy Politechnice Lubelskiej. W części archiwów uczelnianych zachowała się niewielka ilość dokumentacji wytworzonej przez studia wojskowe. W Archiwum Uniwersytetu Gdańskiego jest kronika studium i trzy teczki zawierające korespondencję z lat 1981–1983. Uniwersytet Jagielloński posiada kronikę studium i album ze zdjęciami. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie ma sześć teczek po studium wojskowym. W Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego zachowała się jednateczka z lat 1951–1957. Na tym tle wyróżnia się Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Do tamtejszego archiwum uczelnianego trafiła większa ilość dokumentacji studium wojskowego, która liczy sobie 11,5 m.b. Dla porównania Archiwum Wojskowe w Toruniu posiada tylko 1,76 m.b. akt tej instytucji. Jest to wyjątkowa sytuacja w zestawieniu z pozostałymi szkołami wyższymi, które Autor przeanalizował.

funkcjonowania. Są tam informacje o zmianach osobowych, przybyciu i ubyciu żołnierza, pracownika cywilnego lub w wypadku studium studenta. Mogą też dostarczyć wiadomości o nagrodach i karach na nich nakładanych¹⁴. W księgach alfabetycznych zawarto informacje o odbywającym szkolenie studencie. Oprócz podstawowych danych (imię i nazwisko, adres, nazwa wydziału) wpisywano datę rozpoczęcia i zakończenia szkolenia, stopień wojskowy wraz z uzyskaną specjalnością oraz numer kompanii, do jakiej był przydzielony¹⁵. Warto pamiętać, że ilość i jakość danych utrwalonych w rozkazach czy księdze alfabetycznej zależał od staranności, z jaką poszczególne teczki były prowadzone. Wszystkie najważniejsze wydarzenia z życia studium wojskowego powinny być zapisane w kronice. Stanowi ona cenne źródło materiałów fotograficznych. Studenci najczęściej występują na zdjęciach grupowych z niewiele mówiącym podpisem. Wyjątkami były sytuacje, gdy wpis w księdze był rodzajem wyróżnienia. Zwykle wiązało się to z osiągnięciem bardzo dobrych wyników w wyszkoleniu czy zaangażowaniu w akcje społeczne. Warto wspomnieć, że w części zespołów archiwalnych zachowały się dyplomy, jakie studium lub szkolone tam osoby otrzymały. Gdzieś tam są również wycinki artykułów prasowych opisujących jego działalność. Przeważnie były one wklejane do kronik¹⁶.

Kontynuując charakterystykę pozostałej dokumentacji studiów wojskowych, warto zwrócić uwagę na określenia użyte w informatorach o zasobie archiwalnym Archiwum Wojskowego w Toruniu oraz Archiwum Wojskowego w Oleśnicy. Z powodu wielkości zasobu przy opisie zawartości poszczególnych zespołów zdecydowano się podzielić akta na grupy¹⁷. Zrobiono to w oparciu o hasła klasyfikacyjne z załącznika nr 1 do „Zarządzenia Ministra Obrony Narodowej nr 3/MON z dnia 2 II 2005 r. w sprawie i trybu postępowania z materiałami archiwalnymi i inną dokumentacją w resorcie obrony narodowej”. W momencie powstawania informatorów powyższy akt normatywny był podstawą przy tworzeniu rzeczowych wykazów akt w Wojsku Polskim¹⁸. Ponadto, często pojawiające się w toruńskim i oleśnickim opracowaniu określenie „dokumentacja pracy partyjno-politycznej” zostało zaczerpnięte z „Instrukcji o zasadach archiwalizacji dokumentacji wojskowej” z 1988 r.¹⁹. Stąd występująca w opisach zespołów archiwalnych studium wojskowego „dokumentacja planistyczno-

¹⁴ Warto w tym miejscu wyjaśnić, że istnieje tutaj podobna prawidłowość jak w wypadku żołnierzy służby zasadniczej. Najwięcej informacji znajdziemy o osobach, które wyróżniają się na tle grupy – czy to w sposób pozytywny poprzez osiąganie dobrych wyników w wyszkoleniu bądź negatywnie, kiedy tego zaangażowania brakuje.

¹⁵ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6723/91/29: 1–2.

¹⁶ Studium Wojskowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 269/6713/91/39.

¹⁷ Blot i in., *Archiwum Wojskowe w Oleśnicy*, 11.

¹⁸ „Zarządzenie Ministra Obrony Narodowej nr 3/MON z dnia 2 lutego 2005 r.” § 9 ust. 4.

¹⁹ „Instrukcja o zasadach archiwalizacji dokumentacji wojskowej”, zał. nr 1.

sprawozdawcza”, „dokumentacja morale i dyscypliny” czy „dokumentacja szkoleniowa” odwołuje się właśnie do przytoczonych wyżej przepisów prawnych.

Z pozostałych materiałów archiwalnych studium wojskowego należy wymienić teczkę likwidacyjną. Jak sama nazwa wskazuje, dokumentuje ona zakończenie jego funkcjonowania. Jest niezwykle przydatna dla badaczy, ponieważ przy jej pomocy można ustalić dalsze losy dokumentacji wytworzonej przez tę instytucję²⁰. Sporadycznie zdarzają się protokoły posiedzeń rady pedagogicznej studium wojskowego. Oprócz ukazania procesu kształcenia pojawiają się tam ogólne wiadomości o stanie dyscypliny wśród studentów (np. informacje o bojkotowaniu zajęć)²¹ czy ich sprawach bytowych²². Należy podkreślić, że wspomniane protokoły posiadają dużą wartość naukową²³. W części zespołów są orzeczenia wojskowych komisji lekarskich, które badały studentów pod kątem ich zdolności do służby wojskowej²⁴.

Trudne początki

Krótko po 1945 r. kontynuowano przedwojenny model kształcenia rezerw wojskowych. W przypadku studentów polegało to na tym, że po ukończeniu nauki w szkole wyższej spędzali oni rok na przeszkoleniu w jednostce wojskowej. Jednak system ten nie przystawał do dramatycznej sytuacji Polski po II wojnie światowej. Brakowało wykształconych fachowców w przemyśle i przy odbudowie kraju. Jednocześnie w Wojsku Polskim stale wzrastało zapotrzebowanie na oficerów²⁵. Międzyresortowe konsultacje przyniosły rozwiązanie tego problemu w postaci projektu zmian w prawie, które umożliwiłyby odbywanie szkolenia wojskowego w czasie trwania studiów²⁶. Skróciłoby to znacząco czas wejścia na rynek pracy absolwentów szkół wyższych. Podstawą prawną utworzenia Studium Wojskowego

²⁰ W przypadku Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego jest informacja, że jego akta (kat. A i kat. B) zostały przekazane 26 IV 1991 r. do Filii nr 4 Centralnego Archiwum Wojskowego we Wrocławiu. Dokumentację kat. Bc przeznaczono do brakowania. Następnie 25 IV 1991 r. dokonano jej komisyjnego spalenia, w którym uczestniczył przedstawiciel uniwersytetu. Żadnych dokumentów nie zakwalifikowano do przekazania do Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. Księgozbiór studium podzielono między kilka instytucji zgodnie z wcześniej zgłoszonymi zapotrzebowaniami. Książki trafiły do bibliotek: Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu oraz Liceum Medycznego we Wrocławiu. Ponadto część księgozbioru przekazano do Kancelarii Spraw Obronnych Uniwersytetu Wrocławskiego oraz bibliotek poszczególnych wydziałów uczelni: Wydziału Nauk Społecznych, Wydziału Prawa i Administracji oraz Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych. Publikacje MON uznane za nieaktualne i nieprzydatne trafiły do 12 Magazynu Sprzętu i Materiałów Wyszukiwawczych. Część wydawnictw jako mienie uczelni przewieziono do Oławskich Zakładów Papierniczych na przemiał.

²¹ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6722/91/53: 8.

²² Ibid., 268/6722/91/54: 2.

²³ Młynarczyk-Tomczyk, „Księgi protokołów rad pedagogicznych”, 247.

²⁴ Taką dokumentację medyczną można znaleźć m.in. w zespołach archiwalnych Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego czy Studium Wojskowego Politechniki Poznańskiej.

²⁵ Pękala, *Studium wojskowe Politechniki Łódzkiej*, 7.

²⁶ Ibid., 8.

Uniwersytetu Wrocławskiego była Ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o ulgach w odbywaniu służby wojskowej przez studentów szkół wyższych²⁷. Jako pierwsze we Wrocławiu powstało w 1949 r. Studium Wojskowe Politechniki Wrocławskiej, gdzie szkolili się także studenci z uniwersytetu. Od 1 III 1950 r. młodzież z obu szkół wyższych odbywała już wyszkolenie osobno, a od 1951 r. zaczęło funkcjonować Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego²⁸. Na początku działało na zasadach jednostki wojskowej podległej wyłącznie MON. W 1957 r. zostało rozwiązane jako jednostka wojskowa i podporządkowane rektorowi Uniwersytetu Wrocławskiego²⁹.

W przeciągu kolejnych lat dochodziło do zmian programów kształcenia studentów na potrzeby armii. W latach 1951–1956 zajęcia w studium wojskowym trwały przez okres trzech lat, po kilka godzin w tygodniu. Dodatkowo dwa razy w czasie trwania studiów w okresie przerwy wakacyjnej odbywała się trzydziestodniowa praktyka w jednostce wojskowej, która jest często określana jako obozy letnie. Po pozytywnym zakończeniu szkolenia uczestnik otrzymywał stopień chorążego. Wyróżniający się studenci mogli liczyć na promocję na pierwszy stopień oficerski³⁰. W latach 1957–1972 nauka w studium trwała 450 godzin w ciągu roku akademickiego³¹. Po jego ukończeniu student był przenoszony do rezerwy jako podoficer. Nadal istniała możliwość uzyskania stopnia oficerskiego, ale było to związane z odbyciem dodatkowego kursu przeszkolenia oficerów rezerwy³².

W latach 1951–1972 istotnym elementem szkolenia wojskowego były wspomniane już obozy letnie. Organizowano je dwa razy w czasie całego toku studiów. Po raz pierwszy w wakacje po IV semestrze, a potem po VI semestrze (od roku akademickiego 1958/1959 po VIII semestrze)³³. Studenci przebywali i odbywali ćwiczenia na poligonach wojskowych. Na potrzeby Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego wyznaczono garnizony w Żarach i Opolu, które miały zabezpieczyć prawidłowy przebieg szkolenia. Pierwszy wyjazd miał miejsce 2 VII 1954 r. Do Opolą transportem kolejowym udało się 285 studentów pod dowództwem mjr. Władysława Krygowskiego, który pełnił jednocześnie funkcję komendanta obozu. Na zakończenie szkolenia przyjechał dowódca ŚOW i wziął udział w egzaminach³⁴. Kronika studium odnotowuje inne ważne wydarzenie, jakie miało miejsce w czasie tego

²⁷ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2: 1.

²⁸ Ibid.

²⁹ „Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 75 z dnia 11 maja 1957 r.”.

³⁰ Ogonowski i Pędzik, „Studium Wojskowe”, 278.

³¹ Będźmirowski, „System szkolenia oficerów rezerwy”, 7.

³² Tączyn, „Szkolenie kadr rezerwy”, 151.

³³ Pękała, *Studium wojskowe Politechniki Łódzkiej*, 49.

³⁴ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2: 7.

wyjazdu: „Poza zajęciami programowymi został zorganizowany studencki zespół artystyczny, który stał się tradycją i stałym programem rozrywkowym na obozie. Bawił on studentów, żołnierzy garnizonu Opole i miejscową ludność oraz rodziny, które przyjeżdżały w odwiedziny w każdą niedzielę i dzień wolny od zajęć szkoleniowych”³⁵. W 1959 r. obóz studentów Uniwersytetu Wrocławskiego w Kozuchowie odwiedził minister obrony narodowej gen. Marian Spychalski (od 1963 r. Marszałek Polski)³⁶.

Już od samego początku poszczególne studia wojskowe borykały się ze słabym zaopatrzeniem w sprzęt czy odpowiedni ubiór dla szkolonej młodzieży. Najpierw studenci nosili robocze kombinezony, które jak to określono: „bynajmniej nie sprzyjały powiedzeniu, że za mundurem panny sznurem”³⁷. Z czasem zostały zastąpione przez drelichowe mundury. Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zakupiono je składkowo, część kwoty dawał student, a część uczelnia. Jednak pomimo tego ich liczba była niezadawalająca: „Ile było tych drelichowych mundurów? Nie więcej niż szkolonych jednego dnia, a więc kłopot z codziennym mundurowaniem i rozmundurowaniem. Spieszac się rano, każdy brał, co popadło. Jednemu nogawki sięgały do kolan, a rękawy po łokcie. Inny wyglądał jak w worku. Jeżeli początkowo ten sposób »strojenia wojskowego« nawet bawił studentów – to z czasem sami doszli do wniosku, że robienie z siebie »ofermy« nie popłaca, a co najważniejsze naraża na »drwinki« ze strony koleżanek. Sami studenci wpadają na pomysł dobierania się w »piątki wzrostowe« i przekazywanie sobie munduru na kolejny dzień zajęć”³⁸.

Warto też odnotować pomniejsze wydarzenia. W ramach pracy na rzecz gospodarki narodowej 140 studentów w 1956 r. spędziło tydzień na wykopkach w Państwowym Gospodarstwie Rolnym (PGR) Trzebnica. Ich trud został doceniony przez Inspektorat PGR Trzebnica i przesłano list z podziękowaniem do studium wojskowego i do rektora Uniwersytetu Wrocławskiego³⁹. Pomoc rolnikom w pracach polowych miała kontynuację w następnych latach. W dokumentacji studium jest pismo z października 1958 r., w którym prorektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Józef Gierowski⁴⁰ poparł apel Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich (ZSP) we Wrocławiu w sprawie rekrutacji młodzieży akademickiej do wyjazdu na wykopki do województwa zielonogórskiego. Oferta była skierowana do studentów drugiego roku i wyższych lat, pod warunkiem że mieli zaliczony semestr. Wyjeżdżający mogli

³⁵ Ibid.

³⁶ Ibid., 14.

³⁷ Studium Wojskowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 269/6713/91/39: 8.

³⁸ Ibid.

³⁹ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2: 10.

⁴⁰ Warto dodać, że w latach 1981–1987 był rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

liczyć na zapłatę oraz dodatkowo przysługiwało im zwolnienie z zajęć na czas pracy. Pismo kończy apel prof. Gierowskiego: „Popierając gorąco tę akcję, ze względu na jej znaczenie zarówno dla potrzeb ekonomicznych państwa jak i kształtowania się postawy studenta, Senat wzywa młodzież do jak najliczniejszego zgłaszania się do udziału przy wykopkach”⁴¹. Innym przykładem zaangażowania wychowanków Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego w działalność społeczną był ich udział w ogólnokrajowych obchodach Tygodnia Ziemi Zachodnich w dniach 9–16 V 1958 r. W ramach studium zabezpieczało uroczystości 60 studentów⁴². Impreza stawiała sobie za cel popularyzację historii i powojennych osiągnięć Ziemi Odzyskanych⁴³.

Odprawa kierowników studiów wojskowych w 1958 r.

Cennym uzupełnieniem wiedzy w zakresie szkolenia wojskowego studentów w latach pięćdziesiątych jest stenogram z odprawy kierowników studiów wojskowych, które odbyło się 29 I 1958 r. w siedzibie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego przy ul. Miodowej 6/8 w Warszawie⁴⁴. Brał w niej udział minister Stefan Żółkiewski i wiceminister Henryk Golański⁴⁵. Ze względu na dużą wartość poznawczą dokumentu wymaga on szerszego omówienia.

Na początku spotkania minister Żółkiewski wskazał na ważną rolę wychowawczą studium wojskowego⁴⁶. Natomiast Golański podzielił się kilkoma krytycznymi uwagami. Na pierwszym miejscu wskazał na słaby związek żołnierzy z uczelnią wyższą: „Szkola wymaga dużej bliskości po to, żeby ideał wychowawczy, o jakim tu była mowa, był osiągnięty. Szkoła wymaga dużego zbliżenia kadry wykładowczej, więc i kadry studium wojskowego ze studentami. Jeśli studenci tego nie czują, nie widzą, to oficerowie-wykładowcy tracą jeden z istotnych elementów oddziaływania na młodzież studencką. [...] Nie może tak być, żeby oficer – przepraszam za to określenie – odbębnił tylko swoje obowiązki w szkole wyższej i czuł się zwolniony z jakiegokolwiek z nią związku. Praca wychowawcza polega m.in. nie tylko na tym, że wprowadza się do treści zajęć elementy wychowania, ale każdy ruch, każdy gest, a przede wszystkim stosunek do obowiązków oddziałuje wychowawczo na młodzież. Taka postawa, w której oficer, kierownik studium wojskowego, wykładowca jest tylko gościem w szkole wyższej, nigdy nie stworzy warunków, w których rzeczywiście wychowawczo będzie się na

⁴¹ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/11163/61/7: 390.

⁴² Ibid., 268/6821/91/2: 13.

⁴³ KW, „Tydzień Ziemi Zachodnich”.

⁴⁴ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/11163/61/7: 12.

⁴⁵ Henryk Golański był następcą Żółkiewskiego i kierował Ministerstwem Szkolnictwa Wyższego w latach 1959–1964.

⁴⁶ Studium Wojskowe Akademii Rolniczej, Lublin, 1504/3686/10/4: 14.

młodzież oddziaływało. [...] Jest rzeczą niezmiernie pożądaną, istotną i konieczną – żebyście się poczuli w tej szkole wyższej na miejscu, bo tylko wtedy będzie szkoła widziała, że jesteście jej integralną częścią, a studenci będą wiedzieli, że tak jest i nie będzie rozdziewku między kadrą nauczającą – samodzielnyimi pracownikami nauki, profesorami, docentami, asystentami – a Wami. Tego rodzaju rozdziewku być nie może i młodzież nie może tego spostrzegać”⁴⁷.

Innym problemem, na który wskazał Golański, było zauważalne wśród oficerów ze studium poczucie niższości wobec kolegów, którzy pełnili służbę w jednostkach wojskowych. Jedną z przyczyn była ich nie najlepsza sytuacja materialna i rozłąka z rodzinami (m.in. brak mieszkań dla żołnierzy). W odpowiedzi na uwagi pracownika ministerstwa głos zabrał kierownik Studium Wojskowego Politechniki Poznańskiej płk Sikorowicz. Potwierdził, że większość oficerów szkolących studentów czuje się żołnierzami drugiej kategorii. Stwierdził, że ich sytuacja materialna jest gorsza niż ich kolegów, którzy służyli w jednostkach wojskowych. Wskazał, że z chwilą narodzin dziecka oficer ma prawo do pożyczki bezzwrotnej. Żołnierze ze studium wojskowego mają z tym kłopot, ponieważ nie są na uposażeniu MON tylko Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Ponadto jednostki wojskowe w okresie świąt Bożego Narodzenia organizowały zabawy choinkowe dla dzieci kadry. Jednak dzieci żołnierzy ze studium znowu były poszkodowane, ponieważ nie brały w nich udziału. Niektórzy rektorzy zapraszali je na imprezy organizowane przez uczelnię, ale zdarzały się sytuacje, kiedy prośba oficerów o udział ich pociech w zabawie spotykała się z odmową władz uczelni⁴⁸. Kolejną niedogodnością, która uderzała w rodzinę żołnierza, była kwestia urlopów letnich. Nie mogli spędzać tego czasu z rodziną, ponieważ w okresie lipiec–sierpień musieli przebywać na obozie szkoleniowym ze studentami⁴⁹.

Też nastawienie władz uczelni do wojskowych bywało różne. W tej sprawie głos zabrał dyrektor Departamentu Wojskowego Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego płk Batkiewicz. Zwrócił uwagę na szczególnie złą atmosferę panującą na Politechnice w Poznaniu, gdzie rektor prof. Roman Kozak w sposób ostentacyjny okazywał niechęć wobec studium wojskowego i jego pracowników. Jednym z przejawów tego była sytuacja, kiedy kierownik studium otrzymał list pochwalny z MON oraz Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego za świetne wyniki osiągnięte w wyszkoleniu studentów. Oto jak opisał zdarzenie płk Batkiewicz: „Rektor Kozak polecił sekretarce wręczyć pułkownikowi ten list. Oczywiście pułkownik nie przyjął tego listu od sekretarki, ale to wręczenie potem przez rektora miało taki sam charakter, jakby był on

⁴⁷ Ibid., 1504/3686/10/4: 16–7.

⁴⁸ Ibid., 44–5.

⁴⁹ Ibid., 108.

wręczony przez sekretarkę. To jest nietypowe zjawisko w całości studiów wojskowych. Takich zjawisk w ogóle nie mamy na innych uczelniach”⁵⁰.

Ciekawą obserwacją podzielił się ppłk Lenczewski: „U studentów teraz następuje takie przekonanie, że celem ich jest utrzymać się na uczelni za wszelką cenę. Co to znaczy utrzymać się na uczelni? To znaczy mieć przynajmniej trójczynę. To warunkuje, że on z tej uczelni nie wyleci, utrzyma się na uczelni. Stąd nowe zjawisko wśród młodzieży. Nie ma tendencji wśród młodzieży do otrzymywania lepszych wyników w nauce”⁵¹. W dalszej części spotkania nawiązał do tego problemu Golański. Jego wypowiedź jest na tyle ciekawa, że poniżej przytoczono jej dłuższy fragment: „Sprawa pierwsza – po to, żebyśmy sobie tutaj uprzytomnili i w pracy mogli sami młodzieży wyjaśnić często jej fałszywą ocenę. Usunięcie tej fałszywej oceny ma istotne znaczenie do kształtowania się wzajemnych stosunków między kadrą uczelnianą i kierownikiem studiów wojskowych, a młodzieżą. Jest prawdą, że podnieśliśmy wymagania szkoły wyższej w stosunku do młodzieży, do studentów. Ta prawda wynika z konkretnych osiągnięć naszego państwa ludowego w dziedzinie oświaty i szkolnictwa wyższego w okresie ostatnich trzynastu lat. [...] Oczywiście, to jest czasem zaskoczenie. To jest zaskoczenie przede wszystkim dla tej części młodzieży, która mało myśli i która nie wyciągała wniosków z tego rozwoju sytuacji gospodarczej i politycznej w naszym kraju i na całym świecie. Przecież trzeba się wszystkiemu przestać dziwić, jeżeli człowiek opanowuje energię jądrową, wchodzi w dzieło boskie, wyrzuca satelity Ziemi. Trzeba przestać się temu dziwić, że wymagania w stosunku do pojemności wiedzy, umiejętności jej stosowania wobec absolwentów szkół wyższych muszą rosnać. Młodzież bez nacisku szkoły sama powinna dojść do tych wniosków. Jeżeli nie dochodzi, tym gorzej dla niej, dla tej części, która – jak widać – mniej myśli i nie wnioskuje z tego, co obserwuje sama. Powinna rozumieć, co się w świecie dzieje. Zgadza się, że nie zawsze władze szkolne pomagają w należyty sposób w tym procesie i to jest na pewno błąd. I my z władzami szkolnymi [...] często przy rozmaitych konferencjach kładziemy na to nacisk, że nie można młodzieży pozostawić sam na sam z trudnościami. Trzeba powiedzieć, że postulat, jaki my stawiamy wobec szkół – wdrażanie młodzieży do samodzielności – jest przez niektórych pracowników nauki, czasami nawet rektorów rozumiany opacznie, że to jest puszczenie samopas. Samodzielność to nie jest puszczenie samopas, to jest znowu proces rozwoju, umiejętność samodzielnego studiowania, krytycznego przetwarzania myśli, przyswajania ich do własnej oceny rzeczywistości. To jest proces, którego w ciągu całego okresu pobytu na studiach młody człowiek powinien dokonać. [...] A jeżeli ktoś

⁵⁰ Ibid., 48.

⁵¹ Ibid., 35.

poważnie traktuje swoją naukę, to do wyjątków należą wypadki, żeby oni byli pilni i poważni, ale lekceważyli tylko studium wojskowe. Dlatego też powinniśmy urabiać młodzież w tym kierunku, żeby ona zdawała sobie sprawę, że przyszłość w naszym kraju jest dla dobrych fachowców, nie dla kiepskich, nie dla miernych i coraz bliższy jest w naszym kraju moment, kiedy dyrektor fabryki, angażując młodego człowieka, nie będzie pytał, jaki masz dyplom, tylko co potrafisz, bo to jest cecha w naszym kraju. Ten moment jest coraz bliższy u nas. Trzeba żeby młodzież to wiedziała”⁵².

Z wizytą na poligonie

W dniu 7 VII 1967 r. rektorzy, prorektorzy i sekretarze partyjni wrocławskich uczelni wyższych odwiedzili 29 Pułk Zmechanizowany w Żaganiu. Był tam obecny również sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jerzy Falenciak. Na miejscu przywitał ich dowódca ŚOW gen. dyw. Eugeniusz Molczyk oraz jego zastępca gen. bryg. Włodzimierz Sawczuk. Goście zwiedzili salę tradycji jednostki, miejsca zakwaterowania żołnierzy i obiekty szkoleniowe. Następnie udali się na poligon, gdzie ze specjalnej trybuny obserwowali przebieg ćwiczeń. Doszło tam do niezwykłego zdarzenia: „W czasie przerwy pomiędzy etapami ćwiczeń przed trybunę podjechała kolumna czołgów. Załogi wyskoczyły z wozów, stanęły na zbiórce, a dowódca pododdziału kpt. Adam Baran zameldował dowódcy ŚOW o wykonaniu postawionego zadania. Po tym raporcie na trybunę wkroczyła trójka ubranych w kombinezony, usmolonych, lecz dziarsko prezentujących się czołgistów. Stając przed jedyną wśród zaproszonych gości kobietą – dyrektorem administracyjnym Politechniki Wrocławskiej panią mgr Weroniką Dulską, wręczyli jej wiązanek kwiatów”⁵³. Następnie podjęto zaproszonych gości żołnierskim obiadem. Na koniec przewodniczący kolegium rektorów wrocławskich uczelni wyższych prof. Alfred Jahn wyraził wdzięczność żołnierzom za tak miłe przyjęcie. Całe wydarzenie zostało zrelacjonowane w gazecie ŚOW „Żołnierz Ludu”⁵⁴.

W ramach podziękowań prof. Jahn skierował pismo do ministra obrony narodowej Marszałka Polski Mariana Spychalskiego. Wymienił tam obszary współpracy między wojskiem a wrocławskimi uczelniami: korzystanie z oferty studiów zaocznych przez oficerów (szczególnym powodzeniem cieszył się Wydział Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego), przydział miejsc w domach akademickich dla studiujących we Wrocławiu dzieci oficerów i podoficerów z odległych garnizonów, kadrowa pomoc uczelni wrocławskich dla

⁵² Ibid., 1504/3686/10/34: 49–52.

⁵³ Studium Wojskowe Akademii Rolniczej, Wrocław, 280/6678/91/42: 38.

⁵⁴ Ibid.

nowopowstałych dwóch wyższych szkół oficerskich, wsparcie dowództwa ŚOW w organizacji obozów studenckich⁵⁵.

Należy odnotować, że od połowy lat sześćdziesiątych szkolenie wojskowe zaczynają odbywać studentki oraz studenci zwolnieni z obowiązkowej służby wojskowej⁵⁶. W kronikach poszczególnych studiów wojskowych można znaleźć szereg fotografii przedstawiających młode kobiety w mundurach w trakcie szkolenia w zakresie udzielania pierwszej pomocy, obsługi radiostacji lub sprzętu do wykrywania skażeń⁵⁷. Studentki chętnie też korzystały z możliwości nauki strzelania. Jako przykład warto wspomnieć Marię Kowską z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, która w lutym 1967 r. na akademickich mistrzostwach w strzelaniu uzyskała jeden z najlepszych wyników w klasyfikacji indywidualnej. O jej wyczynie informował 25 II 1967 r. „Ilustrowany Kurier Polski”⁵⁸.

Uniwersytet pod czujnym okiem armii

Wojsko bacznie obserwowało ośrodki akademickie. W aktach Zarządu Politycznego Warszawskiego Okręgu Wojskowego znajduje się notatka służbowa z kontroli studiów wojskowych krakowskich uczelni wyższych, która była przeprowadzona w listopadzie 1955 r. Pomimo że sprawdzano jakość szkolenia politycznego, to znalazło się tam kilka uwag dotyczących życia krakowskiej profesury. Odnotowano negatywną postawę i wrogie wypowiedzi wobec ówczesnych władz. O jednym z wykładowców w Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie napisano: „lekceważąco wyraża się o partii, popiera w uczelni takich ludzi, jak syna hr. Tarnowskiego, Mietelskiego – skazanego na pięć lat więzienia za walkę z bronią w rękę przeciw władzy ludowej”⁵⁹. W innym miejscu wskazano nawet przypadki korupcji czy intymnych relacji niektórych nauczycieli akademickich ze studentkami⁶⁰.

Dokumentacja sprawozdawcza i pokontrolna Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego dostarcza sporo wiadomości o jego działalności oraz życiu samej uczelni. Ważną częścią tych opracowań są informacje o nastrojach. W sprawozdaniu za rok akademicki 1983/1984 stwierdzono: „W postawie młodzieży akademickiej uwidocznia się nadal antyradzieckość i zafascynowanie Zachodem, nieufność do polityki partii i rządu, podatność na oddziaływanie sił opozycyjnych i wrogich, uleganie ich hasłom”⁶¹. W związku z tym do

⁵⁵ Ibid., 280/6678/91/42: 38.

⁵⁶ Studium Wojskowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 269/6713/91/39: 53.

⁵⁷ Studium Wojskowe Akademii Medycznej, 284/7004/92/6: 7.

⁵⁸ Studium Wojskowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 269/6713/91/39: 33.

⁵⁹ Dowództwo Warszawskiego Okręgu Wojskowego, 1065/2076/10/45: 121.

⁶⁰ Ibid.

⁶¹ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6722/91/32: 104.

kierownictwa studium wojskowego płynęły ponaglenia od władz wojskowych, żeby zdecydowanie przeciwstawiali się „przenikaniu idei antysocjalistycznych do środowiska akademickiego”⁶². Warto dodać, że także wśród pracowników Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego można dostrzec przejawy niezadowolenia z ówczesnej sytuacji politycznej. W protokole z kontroli z maja 1984 r. odnotowano niewłaściwe zachowanie jednego z oficerów, który „często krytycznie wyraża się o aktualnej polityce partii i rządu PRL”⁶³. W sprawozdaniu rocznym z pracy partyjno-politycznej i dydaktyczno-wychowawczej w roku akademickim 1983/1984 skierowanym do Oddziału Szkół i Akademii Wojskowych Głównego Zarządu Politycznego WP opisano przebieg wyborów rektorskich na Uniwersytecie Wrocławskim. Miały się wówczas uwidocznąć głębokie podziały w środowisku akademickim. Wskazano na negatywny stosunek do PZPR w „środowisku pomocniczej kadry naukowej” oraz wśród studentów⁶⁴. Zwrócono uwagę, że samorząd studencki został opanowany przez „aktywistów byłego NZS [Niezależnego Zrzeszenia Studentów – przyp. Autora]”⁶⁵. Jako ciekawostkę warto odnotować, że w aktach studium znalazły się zalecenia po kompleksowej kontroli Uniwersytetu Wrocławskiego przesłane z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w 1987⁶⁶.

W dokumentacji Studium Wojskowego Politechniki Wrocławskiej zachowały się opinie o studentach, jakie napisano o nich w okresie szkolenia na obozie letnim w 1952 r. Opisano tam wartości służbowe (m.in. stopień wykształcenia, dyscyplinowanie). Oceniono ich postawę polityczną i aktywność społeczną. Była też informacja o zachowaniu danego studenta poza służbą: czy ma skłonności do używek (alkohol, papierosy), jakie ma relacje z kolegami. Obszerność opisu jest różna, zazwyczaj ograniczano się do kilku zdań⁶⁷.

Ciekawe dokumenty zawierające wiadomości o studium wojskowym i studentach można odkryć w aktach, które na pierwszy rzut oka wydają się niepozorne. Za przykład niech posłużyteczka wytworzona przez Studium Wojskowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pomimo że nosi tytuł „Sprawy Personalne”, zawiera ankiety wypełnione przez pracowników studium dotyczące działalności tej instytucji w latach 1949–1959. Jest tam szereg istotnych informacji, które nie znalazły się nawet w kronice. Opisano stosunek studentów do szkolenia wojskowego oraz ukazano relacje na linii uczelnia – armia⁶⁸.

⁶² Ibid., 268-6722/91/31: 122.

⁶³ Ibid., 121.

⁶⁴ Ibid., 268/6722/91/32: 156.

⁶⁵ Ibid., k. 157.

⁶⁶ Ibid., 268/6722/91/45: 149–54.

⁶⁷ Studium Wojskowe Politechniki Wrocławskiej, 271/3717/55/14.

⁶⁸ Studium Wojskowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 269/12833/65/2: 22–42

W zespole archiwalnym Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego w teczce „Sprawy Różne” z 1958 r. znajduje się pismo kierownika studium ppłk. Bortkiewicza, w którym opisał perypetie jednego ze studentów. S. nie wyróżniał się pod względem wykształcenia jak i dyscypliny. W czasie pobytu na obozie szkoleniowym S. uchylał się od uczestnictwa w ćwiczeniach. Tłumaczył to bólem serca, a następnie chorobą weneryczną. W obu przypadkach ppłk Bortkiewicz osobiście zawoził go na badania do szpitala, gdzie jednak za każdym razem okazywało się, że studentowi nic nie dolega. Ostatecznie, pomimo że S. ukończył studia, nie zaliczył studium wojskowego, co w efekcie spowodowało jego wcielenie do zasadniczej służby wojskowej. Po otrzymaniu wezwania do wojska kilkakrotnie zwracał się z prośbą do kierownika studium o pomoc. Tłumaczył, że dostał się na aplikanturę i służba wojskowa pokrzyżuje mu życiowe plany. Dodatkowo w jego sprawie interweniowało u kierownika studium wiele osób, w tym oficerowie. Nie cofnął on jednak swojej decyzji. Już po wcieleniu S. ponownie zjawił się u ppłk. Bortkiewicza, znowu prosząc o zaliczenie studium. Narzekał na warunki służby wojskowej: ranne wstawanie, hałas, kiepskie wyżywienie i częste zbiórki. Pytał, czy poborowi z wyższym wykształceniem są w wojsku traktowani inaczej niż pozostali. Podpułkownik wyjaśnił, że jako absolwent wyższej uczelni powinien mieć ambicję wyróżniać się pozytywnie, co będzie skutkowało awansami i nagrodami, a to wpłynie dodatnio na przebieg jego służby. Na to S. odpowiedział: „Proszę mi wierzyć, że ani mnie, ani moim kolegom na jakimś stopniu wojskowym ani wyróżnieniu wcale nie zależy”⁶⁹. Na tym ich spotkanie się skończyło, ale S. nadal starał się zwolnić ze służby, pisząc nawet do dyrektora Departamentu Wojskowego Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego⁷⁰.

Ciekawym źródłem informacji o studentach są różnego rodzaju podania, jakie kierowano do studium wojskowego. Dotyczyły one m.in. zmiany terminu egzaminów lub rozpoczęcia służby w szkole podchorążych rezerwy. Prośbę odpowiednio motywowano i właśnie stamtąd można czerpać wiedzę o szczegółach z życia danego studenta. Znajdziemy tam informację o planowanym ślubie⁷¹, narodzinach dziecka⁷², chorobie lub śmierci osób najbliższych⁷³. Czasami motywy były bardziej prozaiczne: pomoc rodzinie w pracach polowych czy remontowo-budowlanych⁷⁴. Spośród tych historii wyróżniają się nietypowe zdarzenia. W 1987 r. w Studium Wojskowym Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w

⁶⁹ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/11163/61/7: 89.

⁷⁰ Ibid., k. 87–90.

⁷¹ Studium Wojskowe przy Szkole Głównej Planowania i Statystyki, 1517/3713/10/28: 38.

⁷² Ibid., 110.

⁷³ Ibid., 1517/3714/10/111: 1.

⁷⁴ Ibid., 1517/3713/10/28: 111.

Warszawie jeden ze studentów prosił o dodatkowy termin egzaminu, ponieważ jako członek Rady Naczelnej ZSP miał w tym czasie pod opieką delegację studentów z Libii⁷⁵. Inny student tej uczelni prowadził audycje w Programie III Polskiego Radia, które cieszyły się dużą popularnością. Z tego powodu prosił kierownika studium o odroczenie terminu przeszkolenia wojskowego. W jego sprawie interweniował dyrektor Programu III Polskiego Radia oraz sekretarz Komitetu Nauki i Postępu Naukowo-Technicznego przy Radzie Ministrów⁷⁶. Tak pisał o nim dyrektor Wiktor Legowicz: „Powołanie autora tych programów w styczniu przyszłego roku do odbycia długotrwałego przeszkolenia wojskowego uniemożliwiłoby kontynuowanie szeregu akcji antenowych cieszących się dużym zainteresowaniem słuchaczy. [...] Powołanie naszego kolegi do wojska w ww. terminie odbiłoby się w poważnym stopniu na jakości programu *Zapraszamy do trójki*, którego jest współautorem”⁷⁷.

Zdarza się, że z kart dokumentacji studium wojskowego dowiadujemy się o życiu towarzyskim studentów. Na początku grudnia 1958 r. dyrektor administracyjny Uniwersytetu Wrocławskiego Ignacy Wądołkowski informował: „W pomieszczeniach Zakładów Naukowych urządzane są bez powiadomienia Administracji Uniwersytetu wieczorki towarzyskie oraz zabawy. W takich wypadkach nie wiadomo, kto odpowiada za bezpieczeństwo budynków oraz Zakładu, w którym odbywa się zabawa”⁷⁸. Głównym powodem zaniepokojenia dyrektora administracyjnego było to, że uczestnicy imprezy, która odbyła się w sobotę 29 XI 1958 r. nie zgasiли światła, które paliło się w dwóch pomieszczeniach przez cały kolejny dzień i noc. Pismo dyrektora Wądołkowskiego trafiło również do kierownika studium wojskowego⁷⁹. W dniu 28 II 1973 r. miało miejsce zdarzenie, które również było wynikiem niewłaściwego użytkowania pomieszczeń uniwersytetu przez studentów. Doszło wówczas do zalania dwóch sal wykładowych studium wojskowego. Jak się okazało, piętro wyżej były pokoje domu akademickiego i to właśnie w jednym z nich ktoś pozostawił na noc odkręcony kran w umywalce, skąd woda wylewała się na podłogę. Ustalono, że pokój był zamieszkiwany wcześniej przez studentki, które jednak po przeprowadzce do nowego pokoju nie zdały kluczy do portierni. Stwierdzono, że pomieszczenie było w porze nocnej nielegalnie użytkowane⁸⁰.

Informacje o studentkach i studentach, którzy pozytywnie odznaczyli się w szkoleniu wojskowym, można znaleźć w kronice⁸¹. Przeważnie określano ich jako przodownicy

⁷⁵ Ibid., 1517/3714/10/111: 61.

⁷⁶ Ibid., 66–8.

⁷⁷ Ibid., 68.

⁷⁸ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/11163/61/7: 490.

⁷⁹ Ibid.

⁸⁰ Ibid., 268/6723/91/5: 56–8.

⁸¹ Ibid., 268/6821/91/2: 38–9.

wyszkolenia. Byli wyróżniani dyplomami, wpisem w rozkazie studium wojskowego, a nawet książkami lub nagrodą pieniężną⁸². Często takie wydarzenie miało uroczysty charakter, niekiedy z udziałem władz uczelni⁸³. Od 1974 r. tradycją stały się coroczne spotkania kierownictwa Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego z przodownikami wyszkolenia i dyscypliny⁸⁴. Po zachowanych zdjęciach widać, że po części oficjalnej, gdzie wręczano pamiątkowe dyplomy, odbywało się spotkanie, podczas którego studenci mogli przy kawie i papierosie porozmawiać z niedawnymi wykładowcami⁸⁵. Dodatkowo wyróżniające się studentki i studenci wyjeżdżali na wycieczki do jednostek wojskowych, gdzie mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności strzeleckie⁸⁶. Ważnym wydarzeniem był I Zlot Przodowników Szkolenia Wojskowego, Obronnego i Sanitarnego Ośrodka Wrocławsko-Opolskiego, który odbył się na terenie Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu 23 V 1986 r. Głównym organizatorem było Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego. W spotkaniu wzięło udział 50 studentek i studentów, a jego celem było „propagowanie przodownictwa i współzawodnictwa oraz wymiana poglądów i doświadczeń w tym przedmiocie pomiędzy poszczególnymi uczelniami”⁸⁷. II Zlot Przodowników Szkolenia Studiów Wojskowych Ośrodka Wrocławsko-Opolskiego odbył się 18 V 1987 r. na Politechnice Wrocławskiej⁸⁸. Należy dodać, że ówczesny kierownik Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego płk doc. dr Leszek Styś był jednocześnie przewodniczącym Kolegium Kierowników Studiów Wojskowych Ośrodka Wrocławsko-Opolskiego. W efekcie tego w dokumentacji Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego można spotkać sprawozdania z pozostałych uczelni Wrocławia i Opola⁸⁹.

Kierownicy Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego

W tej części pracy na podstawie akt studium zaprezentowano pokrótce jego kierowników. Oczywiście najlepiej byłoby skorzystać z teczki akt personalnych, która pozwoliłaby na pełniejsze poznanie przebiegu służby danego oficera⁹⁰. Jednak zdecydowano, aby poniższy

⁸² Ibid., 107.

⁸³ Ibid., 268/6821/91/3: 14.

⁸⁴ Ibid., 268/6821/91/2: 51.

⁸⁵ Ibid., 51, 57, 61.

⁸⁶ Ibid., 76.

⁸⁷ Ibid., 268/6821/91/3: 8–9.

⁸⁸ Ibid., 21.

⁸⁹ Ibid., 268/6722/91/41.

⁹⁰ Warto tutaj wspomnieć o listach płac żołnierzy zawodowych i pracowników cywilnych wojska. Jest to istotne źródło do zapoznania się z przebiegiem służby lub zatrudnienia. W wielu wypadkach odzwierciedlają go lepiej niż teczka akt personalnych.

opis oprzeć głównie o kroniki⁹¹ i inne teczki („Sprawy ewidencji personalnej” z 1953 r.⁹² i „Sprawy Różne” z 1973 r.⁹³). Wynika to z chęci zwrócenia uwagi potencjalnego użytkownika, gdzie w trakcie prowadzenia kwerendy może natrafić na informacje o kadrze studium.

Pierwszym kierownikiem Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego został kpt. Piotr Bortkiewicz. Urodził się w 1912 r. w Dyneburgu na terenie obecnej Łotwy. Przed 1939 r. ukończył kurs podchorążych rezerwy. Miał wykształcenie średnie. W latach 1942–1944 służył w radzieckiej partyzantce (Brygada im. Czapajewa nr 27). Do Wojska Polskiego wstąpił 23 VII 1944 r. W latach 1944–1947 walczył z „bandami UPA i NSZ”⁹⁴. Został odznaczony Krzyżem Walecznych i Krzyżem Partyzanckim. W kronice studium odnotowano, że brał udział w walkach o Warszawę, Wał Pomorski i w szturmie Berlina. Kpt. Bortkiewicz kierował studium w okresie 1950–1952⁹⁵.

Jego następcą na tym stanowisku był przez niecałe pięć miesięcy mjr Franciszek Kłysz⁹⁶. Został on usunięty ze stanowiska, ponieważ „systematycznie zaniedbywał się w wykonywaniu swoich obowiązków służbowych, lekceważąc sprawę wojskowego szkolenia studentów [...], opuszczał miejsce służby bez usprawiedliwienia, niejednokrotnie nawet na okres kilku dni”⁹⁷. Od 24 II 1953 r. studium kierował mjr Bronisław Rutowicz⁹⁸, a od 3 XI 1954 r. powrócił na stanowisko kpt. Bortkiewicz⁹⁹, który pełnił obowiązki do sierpnia 1961 r., dosłużywszy się stopnia podpułkownika¹⁰⁰.

W sierpniu 1961 r. kierownikiem studium został płk Adam Gloc. W okresie II wojny światowej walczył w szeregach 1 Armii Wojska Polskiego pod Lenino, o Warszawę, na Wale Pomorskim oraz w operacji berlińskiej. W 1944 r. ukończył trzytygodniowy kurs podoficerski w Riazaniu¹⁰¹. W latach 1945–1947 brał udział w zwalczaniu „zbrojnego podziemia”¹⁰². We wrześniu 1973 r. na krótko stanowisko kierownika studium objął ppłk Tadeusz Stolarski, dotychczasowy zastępca płk. Głoca¹⁰³. Od 31 I 1974 r. jego miejsce zajął płk dypl. Jerzy Lewiński¹⁰⁴. Był on artylerzystą. Do wojska wstąpił w 1944 r. i brał udział w walce z

⁹¹ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2, 3.

⁹² Ibid., 268/7155/56/9.

⁹³ Ibid., 268/6723/91/5.

⁹⁴ Ibid., 268/9214/58/4: 284.

⁹⁵ Ibid., 268/6821/91/2: 3.

⁹⁶ Ibid., k. 5–6.

⁹⁷ Ibid., 268/7155/56/9: 121.

⁹⁸ Ibid., 33.

⁹⁹ Ibid., 268/6821/91/2: 7.

¹⁰⁰ Ibid., 18.

¹⁰¹ Ibid., 268/6723/91/5: 220.

¹⁰² Ibid., 268/6821/91/2: 18.

¹⁰³ Ibid., 45.

¹⁰⁴ Ibid., 50.

podziemiem antykomunistycznym¹⁰⁵. Z dniem 30 IX 1982 r. został zwolniony z zawodowej służby wojskowej i przeniesiony do rezerwy¹⁰⁶. Warto odnotować, że w tym okresie przybyło do Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego dwóch oficerów, którzy mieli za sobą służbę w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach. Byli to ppłk dypl. Stanisław Olczak (w latach 1961–1962)¹⁰⁷ oraz płk dypl. Władysław Geruła (w roku 1956)¹⁰⁸. Jeśli chodzi o pozostałe studia wojskowe, warto wspomnieć jako ciekawostkę, że w 1955 r. w Studium Wojskowym Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu jeden z wykładowców Mikołaj Bożko w czasie II wojny światowej służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. W latach 1944–1945 walczył we Włoszech¹⁰⁹. Pomimo że zmarł w 1977 r., to pamięć o nim przetrwała i w maju 2024 r. z inicjatywy księdza prawosławnego Grzegorza Cybulskiego przy jego grobie Instytut Pamięci Narodowej zorganizował upamiętniającą go uroczystość¹¹⁰. Kolejnym przykładem jest odchodzący do rezerwy 17 III 1981 r. kierownik Studium Wojskowego Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu płk mgr inż. Józef Wysmyka, który w czasie wojny należał do Armii Krajowej¹¹¹.

Następcą płk. Lewińskiego został z dniem 1 X 1982 r. płk doc. dr Leszek Styś¹¹². Wcześniej przez rok kierował Studium Wojskowym Akademii Rolniczej we Wrocławiu¹¹³. Ponadto pełnił służbę w Zarządzie Politycznym ŚOW jako szef wydziału młodzieżowego. Następnie kierował Ośrodkiem Nauk Społecznych i Wojskowych, a później Okręgową Pracownią Psychologiczną Wojskowej Komisji Lekarskiej ŚOW. Służbę wojskową rozpoczął w 1949 r. W 1960 r. ukończył Wojskową Akademię Polityczną w Warszawie z tytułem magistra historii. W roku 1965 uzyskał doktorat na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. W 1980 r. został powołany na stanowisko docenta nauk wojskowych w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu. Był autorem szeregu prac naukowych z zakresu historii, psychologii i propagandy. Ponadto, jak napisano w kronice studium, „brał udział w wymianie doświadczeń w szkolnictwie wojskowym za granicą w armiach Układu Warszawskiego”¹¹⁴. Warto odnotować, że to z jego rozkazu w listopadzie 1982

¹⁰⁵ Ibid.

¹⁰⁶ Ibid., 101.

¹⁰⁷ Ibid., 46.

¹⁰⁸ Ibid., 59.

¹⁰⁹ Studium Wojskowe Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, 277/9035/58/4: 182.

¹¹⁰ Rajfur, „Bohaterowie spod Monte Cassino”.

¹¹¹ Studium Wojskowe Akademii Rolniczej, Wrocław, 280/6678/91/42: 105.

¹¹² Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2: 103.

¹¹³ Studium Wojskowe Akademii Rolniczej, Wrocław, 280/6678/91/42: 107.

¹¹⁴ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2: 103.

r. powołano zespół redakcyjny kroniki Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego, który zajął się zebraniem i opracowaniem materiałów z historii instytucji¹¹⁵.

Od 1 VIII 1987 r. kierownikiem studium został płk Czesław Duszak¹¹⁶. Od 1950 r. służył w Oficerskiej Szkole Piechoty nr 1 im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, następnie od 1960 r. w Studium Wojskowym Wyższej Szkoły Ekonomicznej, a od 1973 r. w Studium Wojskowym Uniwersytetu Wrocławskiego¹¹⁷. Kandydował w wyborach do Rad Narodowych, które odbyły się 19 VI 1988 r. Udało mu się uzyskać mandat w Radzie Narodowej Wrocław-Stare Miasto¹¹⁸. Po tym jak 20 XI 1990 r. płk Duszak został przeniesiony do rezerwy, jego funkcję objął płk dr inż. Stanisław Smereka. Jak się miało wkrótce okazać, był on ostatnim kierownikiem Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego¹¹⁹.

Marzec 1968 r.

W aktach Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego znajdują się materiały opisujące przebieg protestów studenckich w marcu 1968 r. Teczka o tytule „Sprawy Różne” zawiera dokument: „Analiza wydarzeń na Uniwersytecie Wrocławskim za okres od dnia 8–27.03.1968 r.”¹²⁰. Jest to opracowanie stworzone przez kierownika studium płk. Adama Głoca i było przeznaczone dla dowódcy ŚOW. Spisana świeżo po zakończeniu zajęć (27 III 1968 r.) relacja zawiera wiele interesujących wiadomości i pozwala spojrzeć na wydarzenia marcowe na Uniwersytecie Wrocławskim z innej perspektywy. Dodatkowa wartość tego dokumentu wynika z faktu, że zachowało się niewiele źródeł archiwalnych dotyczących przebiegu Marca 1968 r. w regionalnych ośrodkach akademickich¹²¹.

W niedzielę 10 III 1968 r. pojawiły się na terenie uniwersyteckich domów studenckich ulotki wzywające do solidaryzowania się z warszawskimi studentami. Płk Gloc wymienił przykładowe hasła, jakie tam padały: „Tylko szmata nie popiera warszawiaka”, „Solidaryzujemy się z walką studentów warszawskich”, „Nie bij bandyto, bo stracisz koryto”, „Precz z Moczarem”¹²². Po tym jak 12 III 1968 r. opublikowano pierwsze informacje prasowe o zajściach w Warszawie, które jednocześnie potępiały ich uczestników, odnotowano nowe: „Prasa kłamie”, „Robotnicy z nami”, „Robotnicy i studenci to socjalizm”¹²³. Tego samego dnia

¹¹⁵ Ibid., 106.

¹¹⁶ „Rozkaz Personalny Szefa Departamentu Kadr MON nr PF 79 z dnia 24 lipca 1987 r.”.

¹¹⁷ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/3: 23.

¹¹⁸ Ibid., 35.

¹¹⁹ Ibid., 50.

¹²⁰ Ibid., 268/501/71/1: 73–80.

¹²¹ Suleja, *Dolnośląski Marzec '68*, 8.

¹²² Ibid., 73.

¹²³ Ibid.

o godzinie 14.00 odbywała się zaplanowana wcześniej konferencja sprawozdawczo-wyborcza rady uczelnianej ZSP, na której uchwalono rezolucję, solidaryzując się ze studentami Warszawy. Następnie o godz. 15.30 zebrani opuścili salę konferencyjną i zaczęli formować przed gmachem głównym uniwersytetu kolumnę marszową, aby przejść ulicami miasta. Zebrany tłum obliczano na ok. 600 osób. Dzięki interwencji pracowników naukowych i „aktywu młodzieżowego” udało się powstrzymać pochód i zebrani udali się do Auli Leopoldina, gdzie odbył się wiec z udziałem władz uczelni¹²⁴. Podjęto tam rezolucję i skierowano żądanie, aby została ona w przeciągu 48 godzin opublikowana w prasie. W kolejnych dniach 13 i 14 III kierownik studium odnotował kontynuację rozpowszechniania ulotek. Dodatkowo stwierdził: „Uwidacznia się, że ruch studencki jest zorganizowany przez jakąś komórkę międzyuczelnianą obsadzoną głównie przez studentów Politechniki Wrocławskiej”¹²⁵. W tym samym czasie pracownicy naukowcy prowadzili rozmowy ze studentami w akademikach i starali się odwieść ich od pomysłu organizacji protestów na ulicach miasta¹²⁶. Ponadto płk Gloc zauważył, że młodszy pracownicy naukowcy często solidaryzują się ze studentami. Jako przykład wskazał adiunkta katedry filozofii dr. Wacława Mejbauma¹²⁷.

W dniu 14 III 1968 r. w efekcie niespełnienia żądań protestujących dotyczących publikacji w prasie ich rezolucji pojawił się plan organizacji manifestacji. Aby temu zapobiec, władze uczelni zwołały na godzinę 14.00 spotkanie w Auli Leopoldina. W jego trakcie studenci proklamowali wiec okupacyjny gmachu głównego uniwersytetu, który miał trwać 48 godzin. Tego dnia zgromadziło się tam ok. 2500 studentów. Miały wówczas miejsce próby wejścia do pomieszczeń studium wojskowego, które na polecenie jego kierownika zostały zamknięte i zaplombowane. Później kilkakrotnie zwracali się o ich udostępnienie studentom dyrektor administracyjny uniwersytetu i uczelniany sekretarz PZPR¹²⁸. W analizie płk Gloc szczegółowo wylicza, że pierwszej nocy strajku z 14 na 15 marca w budynku przebywało ponad 2000 studentów, natomiast kolejnej nocowało tylko 1200 osób¹²⁹. W dniu 16 marca po upływie zaplanowanych 48 godzin zakończono strajk okupacyjny. Po tym jak protestujący opuścili budynek uniwersytetu, zebrał się pod nim tłum liczący ponad tysiąc osób, którego uczestnicy żądali spotkania ze studentami. Miało to miejsce ok. godz. 15.00. Jak informuje dokument

¹²⁴ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/501/71/1: 74.

¹²⁵ Ibid.

¹²⁶ Ibid.

¹²⁷ Ibid., 79.

¹²⁸ Ibid., 77.

¹²⁹ Ibid., 75.

studium wojskowego: „Organa MO ok. godz. 19.00 spowodowały, że ludzie ci odeszli w głąb miasta”¹³⁰. Bardziej dramatyczny jest opis przebiegu demonstracji z dnia poprzedniego. Wieczorem 15 marca zgromadzony pod gmachem głównym tłum liczący ok. 500 osób został rozpućdzony przez Milicję. Wobec funkcjonariuszy padały wyzwiska: „Gestapo”, „Faszyści”, „Bandyci”¹³¹.

Dnia 21 marca Komitet Międzyuczelniany Studentów Wrocławia¹³² ogłosił trzydniowy bojkot zajęć dydaktycznych. Jednak spotkał się z niewielkim odzewem. Pikety organizowane przed budynkami uniwersytetu przeważnie przez studentów pierwszego i drugiego roku zostały rozpućdzone przez pracowników naukowych i niektórych studentów ze starszych lat¹³³. Dodatkowym elementem była walka na plakaty i ulotki ze strony zwolenników i przeciwników bojkotu. Każda ze stron zrywała ogłoszenia przeciwnika i umieszczała w to miejsce swoje. Pomimo że frekwencja na zajęciach była dobra, to płk Gloc przyznał, że „wrzenie w środowisku studenckim nadal istnieje”¹³⁴.

Jeśli chodzi o funkcjonowanie studium wojskowego w tych dramatycznych dniach, to szkolenie studentów odbywało się w miarę normalnie. Kierownik studium na odprawie w dowództwie ŚOW otrzymał specjalne wytyczne. Zakazano w tym okresie zabierać na zajęcia wojskowe broń, amunicję i środki pozoracji pola walki. Zapewne istniała obawa przed powtórką z Poznańskiego Czerwca 1956 r., gdzie broń zabrana ze studium wojskowego posłużyła demonstrantom do walki¹³⁵. Zorganizowano dyżury oficerów, którzy przekazywali meldunki do Zarządu Politycznego ŚOW¹³⁶. Ponadto polecono pozyskiwać wiadomości od studentów („śledzenie wydarzeń i sondowanie opinii wśród studentów – prowadzenie rozmów”)¹³⁷. W tym niespokojnym czasie na Uniwersytecie Wrocławskim przebywał pełnomocnik dowódcy ŚOW ppłk Leszek Styś. W dniach 13–18 III 1968 r. zbierał informacje od kadry studium wojskowego i jak to określono w dokumencie „z terenu Uczelni oraz przekazywał je bezpośrednio dowództwu ŚOW”¹³⁸.

¹³⁰ Ibid.

¹³¹ Ibid.

¹³² Organizacja zrzeszała protestujących wrocławskich studentów. Wcześniej funkcjonowała Komisja Organizacyjna Wieców Uczelni Wrocławskich. W dokumencie Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego występuje pod nazwą „międzyuczelniany komitet organizacyjny”. Płk Gloc wskazywał, że jego główny trzon stanowią studenci Politechniki Wrocławskiej, zwłaszcza z Wydziału Architektury.

¹³³ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/501/71/1: 76.

¹³⁴ Ibid.

¹³⁵ Eisler, „*Polskie miesiące*”, czyli kryzys(y) w PRL, 22.

¹³⁶ Oprócz Zarządu Politycznego ŚOW w dalszej części opracowania płk Gloc podał, że szczegółowe meldunki były wysyłane do Wojskowej Służby Wewnętrznej, Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego we Wrocławiu oraz oficera dyżurnego Studium Wojskowego Politechniki Wrocławskiej.

¹³⁷ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/501/71/1: 77.

¹³⁸ Ibid.

W dniu 15 III 1968 r. w czasie trwania strajku okupacyjnego miał miejsce bojkot szkolenia wojskowego. Tego dnia zaplanowane były zajęcia z taktyki dla studentów II roku Wydziału Prawa oraz III roku Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii oraz Wydziału Nauk Przyrodniczych. Miały się one odbyć poza terenem uczelni i w tym celu podstawiono wojskowe samochody ciężarowe. Kierownik studium płk Gloc otrzymał z dowództwa ŚOW polecenie, aby „bezwzględnie zorganizować szkolenie”¹³⁹. Wobec faktu, że nikt nie zgłosił się na zajęcia, wezwał do siebie studentów funkcyjnych (dowódców kompanii, plutonów i drużyn). Następnie jak napisał płk Gloc: „Wydałem im wyraźny rozkaz bezwzględnego zgłoszenia się studentów na zajęcia”¹⁴⁰. Kierownik studium interweniował również u dziekanów Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii, Wydziału Prawa oraz Wydziału Nauk Przyrodniczych, żeby dopilnowali, aby młodzież wzięła udział w szkoleniu wojskowym. O godz. 12.00 w sali wykładowej doszło do spotkania ze studentami, gdzie jak relacjonował płk Gloc: „W sposób kategoryczny wyjaśniłem treść ustawy o powszechnej obronie PRL oraz wydałem rozkaz, by w dniu 16.03. br. o godz. 7.00 zgłosili się na zajęcia”¹⁴¹. Odniosło to skutek i od tej pory zajęcia w studium odbywały się już zwykłym trybem. Pomimo tego incydentu, podsumowując wydarzenia Marca 1968 r., płk Gloc stwierdził: „Przez cały okres tych zajęć nie stwierdzono ujemnych postaw studentów do szkolenia wojskowego i wobec kadry studium”¹⁴². W kwestii stosunku protestujących do żołnierzy warto wspomnieć, że w dokumencie studium wojskowego odnotowano interesującą obserwację: „Młodzież uważa, że WSW¹⁴³ występowało kontra MO i pilnowała MO, aby nie łamano praworządności. Dało się wyczuć pewną sympatię studentów do patroli WSW (respekt budził wygląd tych patroli – wzrost i wspaniałe uzbrojenie i postawa)”¹⁴⁴.

Kolejnym ciekawym dokumentem autorstwa płk. Gloca jest wykaz zawierający informacje o 19 studentach, którzy „podczas czynnego udziału w zajęciach marcowych spowodowali wykroczenia”¹⁴⁵. Za pomocą tabeli opisano pokrótce ich przewinienia i formę ukarania. W większości są tam wymienieni studenci trzeciego roku i lat wyższych. Wśród ukaranych była czwórka studentów z Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii, którzy w dniach 14–15 marca w zarządzie uczelnianym ZSP „podzegli pozostałych studentów do aktywnego

¹³⁹ Ibid., 78.

¹⁴⁰ Ibid.

¹⁴¹ Ibid.

¹⁴² Ibid.

¹⁴³ Wojskowa Służba Wewnętrzna to odpowiednik dzisiejszej Żandarmerii Wojskowej.

¹⁴⁴ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/501/71/1: 75.

¹⁴⁵ Ibid., 150–1.

udziału w zajęciach”¹⁴⁶. Opracowanie płk. Gloca zostało wysłane w czerwcu 1968 r. do Departamentu Wojskowego Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego¹⁴⁷.

Kończąc omawianie wydarzeń marcowych na Uniwersytecie Wrocławskim, należy wspomnieć o piśmie od ówczesnego ministra obrony narodowej do studiów wojskowych. W dokumencie z 30 III 1968 r. Marszałek Polski Marian Spychalski w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i kierownictwa MON złożył podziękowania dla żołnierzy i aktywu partyjnego studiów wojskowych „za ofiarną i zaangażowaną postawę zajęłą w obliczu zakłócających spokój i gorszących zajęć, które w ostatnim okresie miały miejsce na terenie szeregu uczelni wyższych w naszym kraju. Tą swoją postawą kadra oficerska i aktyw partyjny studiów wojskowych wniosły poważny wkład w udaremnienie – podjętych przez antysocjalistyczne i antynarodowe, w tym syjonistyczne siły – prób rozbicia jedności narodu oraz podważania zaufania do kierownictwa Partii i władzy ludowej”¹⁴⁸.

Lata 1970–1981

Początek lat siedemdziesiątych przyniósł zmiany w procesie kształcenia wojskowego studentów. Wraz z rozpoczęciem nowego roku akademickiego 1973/1974 szkolenie teoretyczne zostało ograniczone do 180 godzin na III lub IV roku studiów¹⁴⁹. Po ostatnim roku studiów następowało roczne szkolenie wojskowe¹⁵⁰. Dzieliło się ono na dwa etapy. Przez pierwsze sześć miesięcy absolwenci kształcili się w szkole oficerów rezerwy, która funkcjonowała przy wyższej szkole oficerskiej lub ośrodku szkolenia. Po jej ukończeniu trafiali na pół roku na praktykę do jednostki wojskowej, gdzie obejmowali samodzielne stanowisko oficerskie lub chorążych. Po zdanym egzaminie oficerskim i zaliczonej praktyce mogli otrzymać stopień podporucznika rezerwy¹⁵¹. Studenci niezdolni do służby wojskowej i studentki odbywali szkolenie obronne. Było ono dostosowane do profilu szkoły, np. na uniwersytetach, akademiach, wyższych szkołach pedagogicznych i rolniczych kształcono w specjalności sanitarno-obronnej, natomiast na politechnikach i wyższych szkołach inżynierskich w specjalnościach ratownictwo ogólne i specjalne¹⁵².

Zgodnie z Zarządzeniem 2/MON z 2 stycznia 1972 r. oraz wytycznymi zastępcy dowódcy ŚOW ds. liniowych, studia wojskowe zostały zobowiązane do wsparcia szkół

¹⁴⁶ Ibid., 151.

¹⁴⁷ Ibid.

¹⁴⁸ Studium Wojskowe Akademii Rolniczej, Wrocław, 280/6678/91/42: 47.

¹⁴⁹ Tatczyn, „Szkolenie kadr rezerwy”, 151.

¹⁵⁰ „Uchwała nr 240 Rady Ministrów z dnia 8 września 1972 r.”, § 1, pkt 1.

¹⁵¹ Tatczyn, „Szkolenie kadr rezerwy”, 153.

¹⁵² Ibid.

średnich w szkoleniu obronnym młodzieży. Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego otoczyło opieką następujące wrocławskie szkoły: I Liceum Ogólnokształcące, Technikum Mechaniczne, Technikum Energetyczne, Technikum Metalowe oraz Zespół Szkół Zawodowych nr 2¹⁵³. Także w tym roku na rozkaz dowódcy ŚOW kadra Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego zorganizowała akcję werbunkową do wyższych szkół oficerskich. Prowadzono ją w szkołach średnich powiatu wołowskiego¹⁵⁴. Ważnym wydarzeniem w 1972 r. było przeniesienie studium z gmachu głównego uniwersytetu do budynku przy ul. Przybyszewskiego 63. Znacząco poprawiło to bazę szkoleniową i pozytywnie wpłynęło na proces szkolenia¹⁵⁵.

W Archiwum Wojskowym w Oleśnicy w zespole archiwalnym Studium Wojskowego Politechniki Wrocławskiej znajdują się trzy teczki o tytule: „Zbiór dokumentów i opracowań dot. przebiegu stanu wojennego w uczelniach ośrodka Wrocław-Opole”¹⁵⁶. Akta liczą łącznie 891 kart¹⁵⁷. Stanowią ciekawe źródło do poznania życia wrocławskich i opolskich uczelni w okresie „karnawału Solidarności” i stanu wojennego w latach 1981–1983. Są tam m.in. ulotki z terenu Wrocławia¹⁵⁸ i inne nielegalne wydawnictwa NSZZ „Solidarność” i NZS¹⁵⁹. Ponadto w aktach wymieniono studenckie formy protestu przeciw władzom PRL¹⁶⁰. Warto dodać, że zachowały się podobne opracowania dotyczące uczelni wyższych z innych miast¹⁶¹.

Opis sytuacji na Uniwersytecie Wrocławskim zawiera opracowanie z marca 1983 r. „Ogólna charakterystyka zadań Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego w okresie poprzedzającym stan wojenny i po jego wprowadzeniu”¹⁶². Wskazano tam, że wraz z rozpoczęciem nowego roku akademickiego 1980/1981 wzrosła aktywność sił opozycyjnych na uczelni. Odnotowano, że w listopadzie 1980 r. do Wrocławia przyjechał Adam Michnik. W spotkaniu z nim mieli brać udział studenci i część pracowników naukowych¹⁶³.

W związku z zachodzącymi wydarzeniami w kraju w listopadzie 1980 r. dowództwo ŚOW wraz z Zarządem Politycznym ŚOW zorganizowali spotkanie z żołnierzami ze studiów wojskowych uczelni cywilnych. Poinstruowano ich, aby „zwracano szczególną uwagę na

¹⁵³ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2: 42.

¹⁵⁴ Ibid., 44.

¹⁵⁵ Ibid., 42.

¹⁵⁶ Studium Wojskowe Politechniki Wrocławskiej, 271/6711/91/1–3.

¹⁵⁷ Na objętość wpływa fakt, że dla części dokumentów wykonano kopie, które również umieszczono w teczce.

¹⁵⁸ Studium Wojskowe Politechniki Wrocławskiej – Wrocław, 271/6711/91/1: 332, 334–8.

¹⁵⁹ Ibid., 271/6711/91/2: 251–8, 285–8; ibid., 271/6711/91/3: 82–6.

¹⁶⁰ Ibid., 271/6711/91/1: 459.

¹⁶¹ Studium Wojskowe przy Akademii Górniczo-Hutniczej, 1495/3668/10/35; Studium Wojskowe przy Szkole Głównej Planowania i Statystyki, 1517/3713/10/24–28.

¹⁶² Studium Wojskowe Politechniki Wrocławskiej, 271/6711/91/2: 1–20.

¹⁶³ Ibid., 2.

operatywne rozpoznawanie i w miarę swoich możliwości kształtowanie nastrojów wśród studentów i pracowników wyższych uczelni cywilnych, co w owym czasie było zadaniem bardzo trudnym”¹⁶⁴. W tym okresie dochodziło do regularnej wymiany informacji pomiędzy studiami wojskowymi, a Wojewódzkim Sztabem Wojskowym (WSzW) we Wrocławiu. Jako szczególnie cenne wskazano otrzymywane z WSzW Wrocław wiadomości o sytuacji społeczno-politycznej na terenie miasta i województwa wrocławskiego¹⁶⁵ oraz materiały informacyjno-propagandowe¹⁶⁶.

Od 3 XII 1980 r. z inicjatywy NZS część studentów podjęła bojkot zajęć prowadzonych w Studium Wojskowym. Żądano zniesienia egzaminów końcowych i zmniejszenie liczby godzin dydaktycznych w szkoleniu społeczno-politycznym. Po trzech dniach studenci zakończyli protest¹⁶⁷. W okresie przerwy międzysemestralnej 8 II 1981 r. na Uniwersytecie Wrocławskim zawiązał się Komitet Gotowości Strajkowej dla wsparcia strajkujących łódzkich studentów. W dniu 18 II 1981 r. doszło do zawarcia „Porozumienia Łódzkiego” między stroną rządową, a Międzyuczelnianą Komisją Porozumiewawczą¹⁶⁸. Jednym z jego efektów była modyfikacja szkolenia obronnego studium. Ograniczono liczbę godzin do 150, a egzamin końcowy zastąpiono zaliczeniem¹⁶⁹.

Przerwę wakacyjną 1981 r. w Studium Wojskowym Uniwersytetu Wrocławskiego poświęcono na analizę dotychczasowej działalności dydaktycznej oraz przygotowywaniom na nadchodzący nowy rok akademicki. Podjęto decyzję, aby położyć większy nacisk na „zintensyfikowanie oddziaływań wychowawczych i dyscyplinarnych”¹⁷⁰. Dodatkowo starano się wzbogacić bazę szkoleniową i uatrakcyjnić ją dla studentów. Służyć temu miały: „konspekty, opracowania metodyczne, przeźrocza, foliogramy, nagrania magnetowidowe i magnetofonowe oraz zestawy najnowszych serwisów filmowych”¹⁷¹. Zwieńczeniem tych wysiłków był pozytywny wynik kontroli przeprowadzonej w studium przez Główny Zarząd Polityczny WP we wrześniu 1981 r.¹⁷².

Inauguracja nowego roku akademickiego 1981/1982 w Uniwersytecie Wrocławskim przebiegała odmiennie niż w latach ubiegłych. Jak odnotowano w opracowaniu studium wojskowego, w uroczystości wzięły udział władze kościelne w osobie bp. Henryka

¹⁶⁴ Ibid., 271/6711/91/3: 15.

¹⁶⁵ Ibid.

¹⁶⁶ Ibid., 271/6711/91/2: 5.

¹⁶⁷ Ibid., 2.

¹⁶⁸ Ibid., 3.

¹⁶⁹ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2: 91.

¹⁷⁰ Studium Wojskowe Politechniki Wrocławskiej, 271/6711/91/2: 3.

¹⁷¹ Ibid.

¹⁷² Ibid.

Gulbinowicza. Został on zaproszony z inicjatywy senatu, NSZZ „Solidarność” i NZS¹⁷³. Zajęcia w studium były prowadzone bez zakłóceń do 19 XI 1981 r., kiedy Uczelniany Komitet Strajkowy NZS ogłosił strajk solidarnościowy w związku ze sprawą radomską¹⁷⁴. Zajęcia wznowiono 9 grudnia, jednak na krótko, ponieważ po ogłoszeniu stanu wojennego 13 XII 1981 r. zostały zawieszone do 6 II 1982 r.¹⁷⁵.

Podsumowując okres od października 1980 r. do grudnia 1981 r., kierownictwo Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego stwierdziło, że w tym czasie:

1. Akcja ulotkowa dość powszechna na Uniwersytecie Wrocławskim w studium wojskowym miała charakter marginalny. Również na jego terenie nie organizowano akcji protestacyjnych.
2. Frekwencja na zajęciach wojskowych nie odbiegała od średniej z lat ubiegłych i wynosić miała ok. 90%.
3. Imprezy organizowane przez studium wojskowe we współpracy z Radą Uczelnianą Socjalistycznego Związku Studentów Polskich (SZSP) oraz Akademickim Związkiem Sportowym (AZS) (m.in. Spartakiada Sportów Obronnych) podobnie jak w latach ubiegłych cieszyły się sporym zainteresowaniem studentów¹⁷⁶.

Stan wojenny

W dniu 13 XII 1981 r. w odpowiedzi na wprowadzenie stanu wojennego rozpoczęto strajk okupacyjny studentów i pracowników naukowych w gmachu głównym Uniwersytetu Wrocławskiego. Miało w nim brać udział ok. 30 osób związanych z NSZZ „Solidarność” i NZS. Zablokowano wszystkie wejścia, co zmusiło część pracowników administracyjnych do pracy w znajdującym się niedaleko budynku Wydziału Prawa i Administracji. Strajkujący rozpoczęli druk nielegalnych wydawnictw. Wykorzystali do tego urządzenia małej poligrafii z Instytutu Geografii, który znajdował się w gmachu. Jednak nie trwało to długo, ponieważ już w nocy 14 XII 1981 r. strajk został spacyfikowany¹⁷⁷. Opracowanie studium wspomina o podjętej próbie zorganizowania strajku okupacyjnego w budynku Wydziału Filologicznego przy ul. Nankiera, ale jak wyjaśniono: „Strajk był nieudany i rozpadł się bez udziału sił

¹⁷³ Ibid., 271/6711/91/3: 14.

¹⁷⁴ Dworaczek, „Studenci 1981. Strajk radomski”.

¹⁷⁵ Studium Wojskowe Politechniki Wrocławskiej, 271/6711/91/2: 4.

¹⁷⁶ Ibid.

¹⁷⁷ Ibid., 7.

interwencyjnych”¹⁷⁸. W kronice Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego napisano: „W sytuacji istniejącej w 1981 roku, studium wojskowe było praktycznie jedyną jednostką organizacyjną uczelni, której kadra nie uległa atmosferze anarchizacji życia społecznego i zachowała zdolność do energicznego i skutecznego działania w skomplikowanych warunkach, zarówno przed, jak i po wprowadzeniu stanu wojennego. Z chwilą ogłoszenia stanu wojennego zadania studium wojskowego niepomniernie wzrosły. Oficerowie znaleźli się na czele frontu walki ideowo-politycznej”¹⁷⁹.

Po 13 XII 1981 r. zwiększyła się rola studium wojskowego w Uniwersytecie Wrocławskim i w pozostałych uczelniach. Zgodnie z telefonogramem komisarza wojskowego przy Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 15 XII 1981 r. kierownik Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego został wyznaczony na komisarza wojskowego przy rektorze, a kadra studium stawała się grupą operacyjną na danej uczelni¹⁸⁰. Działając w ramach tych przepisów prawnych, oficerowie ze studium wojskowego skontrolowali i zabezpieczyli pomieszczenia organizacji związkowych i młodzieżowych, których działalność została zawieszona¹⁸¹. Znajdujące się tam urządzenia poligraficzne (np. kserokopiarki, powielacze) zaplombowano. Dodatkowo pobrano próbki czcionek z maszyn drukarskich i przekazano je do Urzędu Wojewódzkiego¹⁸².

Jako charakterystyczne zjawisko po wprowadzeniu stanu wojennego wskazano składanie legitymacji partyjnych przez pracowników naukowych i administracyjnych Uniwersytetu Wrocławskiego. Największa skala zjawiska, jeśli chodzi o wydziały przedstawiała się następująco: Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii (53,3%), Wydział Filologiczny (41,2%) oraz Wydział Prawa i Administracji (39,4%). W przypadku tego ostatniego zauważono, że szczególnie ostro zjawisko to wystąpiło w Instytucie Prawa Cywilnego, gdzie legitymacje złożyło 12 osób, na 15 dotychczasowych członków PZPR¹⁸³. W aktach wymieniono również motywacje osób, które podjęły się tego kroku¹⁸⁴. Do ukazania tego problemu w skali regionu stworzono osobny dokument: „Załącznik do oceny sytuacji społeczno-politycznej w studiach wojskowych garnizonu Wrocław i Opole, z marca 1982 r.”¹⁸⁵. Jest tam tabelaryczne zestawienie liczby członków organizacji partyjnych w semestrze

¹⁷⁸ Ibid.

¹⁷⁹ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2: 96.

¹⁸⁰ Studium Wojskowe Politechniki Wrocławskiej, 271/6711/91/2: 308.

¹⁸¹ Ibid., 13.

¹⁸² Ibid., 14.

¹⁸³ Ibid., 8.

¹⁸⁴ Ibid., 9.

¹⁸⁵ Ibid., 271/6711/91/3; 55.

1980/1981 z liczbą oddanych legitymacji w poszczególnych uczelniach Wrocławia i Opola. W tym kontekście warto odnotować, że jeden z oficerów Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego w ramach protestu wobec stanu wojennego zniszczył swoją książeczkę partyjną, za co został wykluczony z PZPR¹⁸⁶.

Po 1982 r.

Już od początku swego istnienia Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego angażowało się w organizację różnego rodzaju form aktywności fizycznej. Przez kolejne lata jego pracownicy i studenci brali udział w zawodach sportowych. W 1954 r. odbyła się Spartakiada Wojskowo-Sportowa szkół wyższych z terenu ŚOW. Na jedenaście reprezentowanych uczelni Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego zajęło drugie miejsce. Triumfował zespół ze Studium Wojskowego Politechniki Wrocławskiej¹⁸⁷. W dniach 19–20 V 1962 r. odbyły się zawody strzeleckie pomiędzy studiami wojskowymi ŚOW. Zespół Uniwersytetu Wrocławskiego zdobył w nich pierwsze miejsce¹⁸⁸. W maju 1974 r. na wrocławskim Stadionie Olimpijskim odbyły się ogólnopolskie mistrzostwa strzeleckie uniwersytetów. W klasyfikacji indywidualnej i zespołowej wygrał Uniwersytet Wrocławski. Warto dodać, że jego zawodnicy byli trenowani przez żołnierzy ze studium wojskowego¹⁸⁹.

Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego szczególnie mocno w latach osiemdziesiątych zaangażowało się w organizację i uczestnictwo w imprezach sportowych. Jeszcze w czasie trwania stanu wojennego 22 V 1982 r. odbyły się Akademickie Mistrzostwa Sportów Obronnych Uniwersytetu Wrocławskiego. Organizatorami imprezy było studium wojskowe i AZS. Wydarzenie objęte zostało patronatem rektora uniwersytetu¹⁹⁰. W następnym roku, 30 III 1983 r. miała miejsce Spartakiada Sportów Obronnych Uniwersytetu Wrocławskiego¹⁹¹. W dniach 5–7 III 1986 r. reprezentacja Uniwersytetu Wrocławskiego uczestniczyła w Akademickich Mistrzostwach Polski w Zimowych Sportach Obronnych¹⁹². W marcu 1987 wrocławscy studenci brali udział w kolejnej edycji tego wydarzenia¹⁹³. W 1988 r. impreza odbyła się w Jakuszycach¹⁹⁴. Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego wraz z działającymi przy uczelni AZS oraz ZSP zorganizowali 6 V 1989 r. bieg na orientację o puchar

¹⁸⁶ Ibid., 271/6711/91/2: 18.

¹⁸⁷ Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, 268/6821/91/2: 7.

¹⁸⁸ Ibid., 22.

¹⁸⁹ Ibid., 54.

¹⁹⁰ Ibid., 100.

¹⁹¹ Ibid., 107.

¹⁹² Ibid., 268/6821/91/3: 5.

¹⁹³ Ibid., 20.

¹⁹⁴ Ibid., 28.

rektora uniwersytetu. Trasa przebiegała przez wyspy wrocławskie (Piaskowa, Słodowa, Tamka) oraz po przyległych do nich ulicach. W imprezie wzięło udział ok. 250 osób. Oprócz studentów w zawodach uczestniczyli przedstawiciele szkół podstawowych, średnich oraz szkół oficerskich. Wydarzeniu towarzyszył kiermasz książek, występ orkiestry dętej oraz pokaz tresury psów milicyjnych. Na koniec każdy z uczestników biegu mógł posilić się tradycyjną wojskową grochówką¹⁹⁵.

Zakończenie działalności studium

Historyczne przemiany, jakie zachodziły w Polsce w 1989 r., dotarły też do wrocławskich uczelni. W kronice studium odnotowano, że 16 I 1990 r. odbyło się ostatnie zebranie uczelnianej organizacji partyjnej Uniwersytetu Wrocławskiego. Uczestniczyli w niej członkowie partii ze studium wojskowego¹⁹⁶. W dniu 30 kwietnia rektor Uniwersytetu Wrocławskiego podjął decyzję o rozwiązaniu studium¹⁹⁷. Wcześniej uchwałą senatu uczelni powołano z dniem 20 III 1991 r. Senacką Komisję do spraw likwidacji Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego, która działała w okresie od 20 III 1991 r. do 15 V 1991 r.¹⁹⁸.

Wymowny i warty odnotowania jest ostatni wpis w kronice Studium Wojskowego Akademii Rolniczej w Lublinie. Stanowi on gorzki komentarz pracowników studium wobec faktu likwidacji tej instytucji. Na początku przytoczono fragment pisma z dnia 27 XII 1990 r. skierowanego przez wiceministra edukacji narodowej w rządzie Tadeusza Mazowieckiego dr. hab. Janusza Grzelaka do rektorów uczelni wyższych: „Upierzejmie informuję Pana Rektora, że w związku z dalszą kontynuacją prac legislacyjnych nad systemem szkolenia studentów zawartych w projekcie znowelizowanej ustawy »O powszechnym Obowiązku Obrony RP« zawieszają się w II semestrze roku akademickiego 1990/91 zajęcia wojskowe w studiach wojskowych”¹⁹⁹. Pod nim autorzy kroniki napisali: „Od siebie dodajemy, że w ten sposób ministerstwo poprzez swojego przedstawiciela łamie ustawę sejmową bez zgody Sejmu”²⁰⁰.

We wrześniu 1963 r. jeden z poznańskich dziennikarzy Tadeusz Malinowski zatytułował artykuł o studium wojskowym „Trzy lata podwójnie pisanego życiorysu...”²⁰¹. Autor podkreślił w nim rolę szkolenia wojskowego, które miało być właśnie tym drugim życiorysem młodego człowieka w czasie studiów. Choć tytuł i sam tekst mogą być odbierane dzisiaj jako

¹⁹⁵ Ibid., 40–3.

¹⁹⁶ Ibid., 47.

¹⁹⁷ Ibid., 51.

¹⁹⁸ Ibid., 268/6821/91/1: 1.

¹⁹⁹ Studium Wojskowe Akademii Rolniczej, 1504/3686/10/34: 81.

²⁰⁰ Ibid.

²⁰¹ Studium Wojskowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 269/6713/91/39: 22.

przesadzone, to jednak przypomina on, jak dużą wagę władze PRL przykładały do wyszkolenia rezerw osobowych na potrzeby armii. Dodatkowo redaktor Malinowski wskazał na ważny aspekt wychowawczy studium, którego żołnierzom i pracownikom cywilnym „Partia i Państwo Ludowe powierzyło kształtowanie nowego człowieka”²⁰². Przebieg tego procesu możemy prześledzić dzięki dokumentacji przechowywanej w archiwach wojskowych. Omówione w tej pracy dokumenty Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego pokazują, jak ciekawym materiałem badawczym są akta wytworzone przez studia wojskowe przy cywilnych uczelniach wyższych w okresie PRL. Jest to widoczne na przykładzie Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie przez czterdzieści lat funkcjonowania studium zgromadziło szereg wiadomości o tej uczelni, kadrze naukowej i kształcącej się młodzieży. Obecnie temat ten rzadko jest poruszany w publikacjach naukowych. Skutkuje to tym, że niewiele osób zdaje sobie sprawę z możliwości, jakie dają akta wytworzone w trakcie szkolenia wojskowego studentów. Ten potencjał badawczy pozostaje niestety niewykorzystany.

Artykuł stanowi próbę charakterystyki materiałów archiwalnych Studium Wojskowego Uniwersytetu Wrocławskiego. Omówienie wybranych wydarzeń z jego czterdziestoletniej historii (1951–1991) jest okazją do ukazania możliwości, jakie dają badaczom akta studiów wojskowych przy cywilnych uczelniach wyższych z okresu PRL. Tym bardziej że potencjał tej dokumentacji jest w niewielkim stopniu wykorzystany. Akta studium wojskowego zawierają szereg informacji na temat studentów i środowiska naukowego. Odnotowano tam przejawy niezadowolenia czy krytyki ówczesnej sytuacji politycznej Polski. Natrafić można na zapisy o wystąpieniach studenckich w roku 1968 oraz działalności późniejszej opozycji demokratycznej (Niezależnego Zrzeszenia Studentów, NSZZ „Solidarność”). Co ciekawe, również przedstawicielom kadry studium wojskowego zdarzało się otwarcie krytykować niektóre poczynania władz PRL. Oprócz dramatycznych opisów przedstawiono tam wiele innych wydarzeń, jakie miały miejsce w murach wrocławskiej uczelni, a które mogą stanowić wartościowe uzupełnienie projektów badawczych.

Bibliografia

Barankiewicz, Dorota, Michał Gordon, Karolina Pawłowska, Joanna Rochnińska, i Anna Szczepańska, red. *Informator o zasobie archiwalnym Archiwum Wojskowego w Toruniu. (Stan na 31 grudnia 2013 r). Praca zbiorowa*. Toruń: Archiwum Wojskowe w Toruniu, 2014.

²⁰² Ibid.

- Będźmirowski, Jerzy. „System szkolenia oficerów rezerwy dla Marynarki Wojennej PRL w latach 1945–1991 a wybrane elementy tego systemu w niektórych państwach NATO i Układu Warszawskiego (cz. I)”. *Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej* 169 (2007): 5–18.
- Blot, Andrzej, Monika Bodurka, Agnieszka Daniłkiewicz, Ilona Ładak, Małgorzata Puchała, Anna Suchocka, Łukasz Trznadel, i Agnieszka Zalewska-Turkiewicz, red. *Archiwum Wojskowe w Oleśnicy. Informator o zasobie archiwalnym. Praca zbiorowa*. Oleśnica: Archiwum Wojskowe, 2014.
- Bujniewicz, Natalia, red. *Informator o zasobie archiwalnym Centralnego Archiwum Wojskowego. Praca zbiorowa*. Warszawa: Centralne Archiwum Wojskowe, 2008.
- Chmieleński, Bogdan. „Szkolenie wojskowe studentów i absolwentów szkół wyższych w latach 1945–2015”. W *Wpływ doświadczeń II wojny światowej na przemiany organizacyjne i doktrynalne Wojska Polskiego w systemie obronnym państwa w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej*, zredagował Wiesław Bolesław Łach, 279–95. Olsztyn: Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego: Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2015.
- Dowództwo Warszawskiego Okręgu Wojskowego, Warszawa 1945–1999. Archiwum Wojskowe w Oleśnicy. 1065.
- Dworaczek, Kamil. „Studenci 1981. Strajk radomski”. *Wolność i Solidarność* 4 (2012): 51–64. <https://ejournals.eu/czasopismo/wolnosc-i-solidarnosc/artkul/studenci-1981-strajk-radomski>.
- Eisler, Jerzy. „*Polskie miesiące*”, czyli kryzys(y) w PRL. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2008. <https://przystanekhistoria.pl/download/166/72139/JerzyEislerPolskieMiesiace.pdf>.
- „Instrukcja o zasadach archiwalizacji dokumentacji wojskowej” (Szt. Gen. 1344/88).
- Jankowiak, Stanisław, i Tomasz Schramm, red. *Dzieje Uniwersytetu w Poznaniu w latach 1945–2019*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2019. https://amu.edu.pl/_data/assets/pdf_file/0019/122932/UP_Dzieje-Uniwersytetu-1945-2019_Seria-UP-1919-2019.pdf.
- KW. „Tydzień Ziem Zachodnich”. *Przegląd Zachodni* 4 (1958): 387–388. http://archiwumpz.iz.poznan.pl/Content/2614/C_II_472-C_II_473BP-1958_4-178.pdf.

- Markiewicz, Wojciech. „Kultowe studium wojskowe”. *Polityka*, 29. 05. 2019.
<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/klassypolityki/1793492,1,kultowe-studium-wojskowe.read>.
- Mateusiak, Renata. „Dzieje Biblioteki Studium Wojskowego w Uniwersytecie Śląskim”.
Nowa Biblioteka 1 (2011): 107–25.
https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/13004/1/Mateusiak_Dzieje_Biblioteki_Studium_Wojskowego.pdf.
- Młynarczyk-Tomczyk, Anita. „Księgi protokołów rad pedagogicznych jako źródło do poznania praktyki nauczania (przykład liceów pedagogicznych 1944–1970)”. *Przegląd Archiwalno-Historyczny* 11 (2025): 241–263. <https://doi.org/10.4467/2391-890XPAH.24.010.21072>.
- Ogonowski, Zdzisław, i Bronisław Pędzik. „Studium Wojskowe”. W *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie w latach 1961–1971. Główne kierunki działalności dydaktycznej i naukowej*, zredagował Zbigniew Tabaka, 278–98. Kraków: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie, 1973.
<https://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/4001/23--Studium-Wojskowe--Ogonowski--Pedzik.pdf?sequence=1&isAllowed=y>.
- Pękała, Władysław. *Studium wojskowe Politechniki Łódzkiej 1949–1991*. Łódź: Politechnika Łódzka. Rektorska Komisja Historyczna, 2010.
- Rajfur, Maciej. „Bohaterowie spod Monte Cassino spoczywają we Wrocławiu”. *Gość Niedzielny Wrocławski*, 23. 05. 2024.
<https://wroclaw.gosc.pl/gal/pokaz/8817842.Oznaczenie-grobow-zolnierzy-spod-Monte-Cassino/4#gt>.
- „Rozkaz Personalny Szefa Departamentu Kadr MON nr PF 79 z dnia 24 lipca 1987 r.”.
„Rozkaz Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 057 z dnia 11 maja 1957 r.”.
Studium Wojskowe Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 1951–1991. Archiwum Wojskowe w Oleśnica. 277.
- Studium Wojskowe Akademii Medycznej, Wrocław 1952–1991. Archiwum Wojskowe w Oleśnicy. 284.
- Studium Wojskowe Akademii Rolniczej, Lublin 1955–1991. Archiwum Wojskowe w Oleśnicy. 1504.
- Studium Wojskowe Akademii Rolniczej, Wrocław 1951–1991. Archiwum Wojskowe w Oleśnicy. 280.

- Studium Wojskowe przy Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica, Kraków 1952–1991. Archiwum Wojskowe w Oleśnicy. 1495.
- Studium Wojskowe przy Szkole Głównej Planowania i Statystyki, Warszawa 1950–1991. Archiwum Wojskowe w Oleśnicy. 1517.
- Studium Wojskowe Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1951–1991. Archiwum Wojskowe w Oleśnicy. 271.
- Studium Wojskowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1954–1991. Archiwum Wojskowe w Oleśnicy. 269.
- Studium Wojskowe Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1953–1991. Archiwum Wojskowe w Oleśnicy. 268.
- Suleja, Włodzimierz. *Dolnośląski Marzec '68: anatomia protestu*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2006.
- Tatczyn, Bartosz. „Szkolenie kadr rezerwy w Wojsku Polskim w latach 1945–2010”. W *Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej* 18 (2022): 147–59.
- „Uchwała nr 240 Rady Ministrów z dnia 8 września 1972 r. w sprawie przeszkolenia w jednostkach wojskowych osób podlegających wojskowemu szkoleniu studentów oraz w sprawie szkolenia obronnego studentów”. *Monitor Polski*, nr 45, poz. 239 (1972). <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP19720450239/O/M19720239.pdf>.
- Wojskowe Biuro Historyczne. „Wykaz zespołów archiwalnych AWG stan na 02.01.2025”. Dostęp 04.03.2025. https://wbh.wp.mil.pl/c/pages/atts/2025/1/bwykaz_zespoow_na_strone_02.01.2025.pdf.
- „Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 75 z dnia 11 maja 1957 r.”.
- „Zarządzenie Ministra Obrony Narodowej nr 3/MON z dnia 2 lutego 2005 r. w sprawie i trybu postępowania z materiałami archiwalnymi i inną dokumentacją w resorcie obrony narodowej”. *Dziennik Urzędowy Ministra Obrony Narodowej*, nr 2, poz. 4 (2005). <https://www.infor.pl/akt-prawny/U23.2005.002.0000004,zarzadzenie-3mon-ministra-obrony-narodowej-w-sprawie-zasad-i-trybu-postepowania-z-materialami-archiwalnymi-i-inna-dokumentacja-w-resorcie-obrony-narodowej.html>.